

Marszałek

Sejm wniosek odrzucił.

Poprawki od 1. do 15. zgłoszono do art. 1 projektu ustawy zawierającego zmiany do ustawy o systemie oświaty.

W 1. poprawce do art. 7 wnioskodawcy proponują inne brzmienie wprowadzenia do wyliczenia w ust. 3 oraz aby dodać ust. 4.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 11. do 15. oraz 18.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Informuję, że konsekwencją przyjęcia tych poprawek będzie dokonanie stosownych zmian w art. 32 pkt 3 projektu.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1., od 11. do 15. oraz 18. wraz z konsekwencją, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za głosowało 231, przeciw – 207, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki przyjął.

W poprawkach od 2. do 4. wnioskodawcy proponują zmiany o charakterze legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Pytania zgłaszają państwo posłowie.

Pani poseł Katarzyna Lubnauer, klub Nowoczesna. Następnie poseł Dariusz Piontkowski.

Posel Katarzyna Lubnauer:

Panie i Panowie Posłowie! Pani Marszałku! Wprowadzone przez Platformę Obywatelską poprawki miały na celu uratować resztki systemu EWD, ponieważ miały wprowadzić w 10% wybranych szkół egzamin dla szóstoklasisty. Jednak uważamy, że to rozwiązanie tak naprawdę niczego nie rozwiązuje. Uważamy, że egzamin szóstoklasisty, po pierwsze, powinien zostać, powinien zmienić tylko formułę, żeby w większym stopniu stać się egzaminem dla szkoły, a w mniejszym stopniu dla ucznia, któremu towarzyszy stres.

Natomiast z drugiej strony nie uzyskałam odpowiedzi, i w dalszym ciągu jej nie mam, czy, w jakim stopniu i w jakiej kwocie zagraża to naszemu budżetowi, że będziemy musieli zwracać pieniądze z Unii Europejskiej, które zostały przeznaczone na wprowadzenie systemu EWD. Z tego, co wiem, jest to spora kwota, mowa jest nawet o ponad 600 mln zł, i w momencie, w którym mamy czas trwania projektu do 2020 r., natomiast likwidując test szóstoklasisty, tak naprawdę wysadzamy cały projekt EWD w powietrze, możemy się liczyć z tym, że Polska będzie musiała te środki oddawać. Egzamin szóstoklasisty może nie jest idealny, rzeczywiście w dotychczas-

szej formule powodował, że szkoły zaczynały już wakacje, mimo że był dopiero kwiecień, ale był systemem dobrej oceny szkoły. Chciałabym spytać ponownie, dlaczego państwo nie udzielają nam odpowiedzi, jakie to może przynieść skutki finansowe i jakie kwoty będziemy musieli zwracać Unii Europejskiej. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Dariusz Piontkowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Przygotowuje się pani poseł Krystyna Szumilas.

Posel Dariusz Piontkowski:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Przed chwilą posłanka Platformy Obywatelskiej próbowała nas przekonać do tego, że zmiany w oświacie, które dokonywały się w poprzednich 8 latach, były doskonałe. Po raz kolejny wymieniała przymus obowiązku szkolnego dla sześciolatków i m.in. egzamin po VI klasie szkoły podstawowej. Według przytłaczającej większości specjalistów ten przymusowy egzamin niczego tak naprawdę nie dawał. Powodował dodatkowy stres dzieci, rodziców i niepotrzebną klasyfikację szkół podstawowych. Nie wpływał na to, w jaki sposób odbywała się rekrutacja do szkół gimnazjalnych.

Czy w związku z tym utrzymywanie dzisiaj prótezy, jaką próbuje zaproponować Platforma Obywatelska, by 10% szkół podstawowych w Polsce przymusowo pozostawić przy egzaminie po skończeniu szkoły podstawowej, ma jakikolwiek sens? Pani minister, czy system egzaminów przymusowych po szkole podstawowej, nawet w tak szczątkowej formie, ma jakiekolwiek uzasadnienie? Czy musimy dalej stresować dzieci bez żadnej potrzeby? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Krystyna Szumilas, Platforma Obywatelska.

Posel Krystyna Szumilas:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Ja mam pytanie do minister edukacji narodowej. Pani minister, czy nie obawia się pani, że całkowita likwidacja sprawdzianu po VI klasie spowoduje, że nie będziemy mieli możliwości zbadania jakości pracy tych szkół? Przypomnę, że sprawdzian był po to, aby można było korygować to, co złego dzieje się w szkole, żeby można było poprawiać jakość szkoły. On nie

Posel Krystyna Szumilas

oceniał szkoły, ale był wskazówką dla nauczycieli. Ja przypominę, że w programie Platformy Obywatelskiej była likwidacja sprawdzianu, natomiast proponowaliśmy, aby jednak w 10% wytypowanych szkół robić badanie wyników nauczania, takie wewnętrzne, żebyśmy jako państwo mieli informacje, jak szkoły pracują, i żeby na bazie tych informacji można było budować politykę edukacyjną. Również to, o czym mówiła pani poseł Lubnauer, mamy projekt EWD, finansowany ze środków Unii Europejskiej, ale nie to jest ważne – projekt, który pokazuje postęp, jakiego dokonują uczniowie, pokazuje, czy rzeczywiście nauczyciele z uczniami pracują. Wyrzucenie całkowicie sprawdzianu, wpisanie tylko jakiegoś mało znaczącego (*Dzwonek*) zapisu, że Centralna Komisja Egzaminacyjna będzie mogła prowadzić badania, nie rozwiązuje problemu. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Głos zabierze minister edukacji narodowej Anna Zalewska.

**Minister Edukacji Narodowej
Anna Zalewska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Rzeczywiście ci, którzy uczestniczyli w projektowaniu edukacyjnej wartości dodanej, ewaluacji, przyzwyczaili się do tego narzędzia i trudno im uznać, że jest to złe narzędzie. Pani poseł, proszę się nie martwić. Test po VI klasie był niepotrzebny. Zostaje narzędzie. Będzie badanie kompetencji właśnie dlatego, żeby nie stracić dyskusyjnego projektu, którym jest edukacyjna wartość dodana. I chciałabym, żebyśmy razem jednak zastanawiali się nad innymi projektami. Właśnie jestem na etapie dyskusowania w ministerstwie edukacji nad projektem za 7 mln zł, który wykonało 10 osób, który jest narzędziem bankowym i – uwaga – służył do badania eksplozji demograficznej. To są moje zmartwienia.

Nie będzie rezygnacji z edukacyjnej wartości dodanej, póki jest to projekt europejski, i mamy zabezpieczenia, bo będzie to badanie diagnostyczne. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Bardzo proszę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 2. do 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 151, przeciw – 282, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki odrzucił.

W 5. poprawce do art. 20zca wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 2 i 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 415, przeciw – 18, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawkach 6., 7. i 16. wnioskodawcy proponują zmiany o charakterze legislacyjnym.

Głosować nad tymi poprawkami będziemy łącznie.

Pytania.

Przed pytaniami informuję, że komisja wnosi o odrzucenie tych poprawek.

Pani poseł Krystyna Szumilas, Platforma Obywatelska.

Następnie pani poseł Katarzyna Lubnauer.

Posel Krystyna Szumilas:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pani minister edukacji narodowej. Czy szanuje pani swoje słowa i kiedy pani mówi prawdę? Czy pani mówi prawdę, stojąc przed samorządami terytorialnymi, czy pani mówi prawdę, stojąc przed Sejmem, czy pani mówi prawdę, stojąc przed nauczycielami?

(*Posel Piotr Kaleta*: I tam też.)

Bo za każdym razem mówi pani co innego i te głosy się wykluczają. W trakcie debaty zorganizowanej przez samorządy wielokrotnie przepraszała pani samorządy za wyprowadzenie bez konsultacji z samorządami sześciolatków ze szkół i obiecywała pani samorządom, że żadnej zmiany dotyczącej samorządów nie dokona pani bez konsultacji z samorządami. Gdzie jest pani słowo? Gdzie jest pani honor? (*Oklaski*) Dziś wprowadza pani rękami swoich posłów do ustawy samorządowej poprawki, które nie równoważą, poprawki, które mówią, że to kurator oświaty będzie decydował o wszystkim, co się dzieje w szkole...

(*Posel Marzena Machatek*: Nieprawda. To jest kłamstwo.)

...kurator, który jest organem administracji rządowej, kurator, który chyba będzie słuchał prezesa, a nie, jak pani poseł Machatek w chwili szczerości powiedziała... tych, którzy rządzą na terenie samorządu...

(*Posel Marzena Machatek*: Równowaga.)

...a których pani poseł nazwała sitwą. (*Oklaski*)

Jak można mówić (*Dzwonek*) o szanowaniu lokalnej społeczności, nazywając władze samorządowe i ludzi tam na dole sitwą? To jest naprawdę skandal. (*Oklaski, gwar na sali*)

Marszałek:

Dziękuję.

Zwracam pani poseł uwagę, że żaden minister nie ma tutaj swoich posłów, każdy poseł reprezentuje naród. *(Oklaski)*

Głos ma pani poseł Katarzyna Lubnauer, klub Nowoczesna.

Później zgłasza się poseł Dariusz Piontkowski.

Poseł Katarzyna Lubnauer:

Panie i Panowie Posłowie! Panie Marszałku! W pierwszej części mówiłam już o trybie wprowadzania poprawek, o których teraz mówimy, że należy je wykreślić. Mówiłam o tym, że był to tryb pozakonstytucyjny ze względu na to, że wykraczały one poza zakres ustawy. Ale teraz chciałam zwrócić uwagę na ich charakter. One mają typowy charakter centralistyczny. Po raz kolejny Prawo i Sprawiedliwość pokazuje, że uważa, że o wszystkim powinien decydować rząd, w tym wypadku rząd przy pomocy kuratorów. Po zmianach, które zostały wprowadzone na początku kadencji i które spowodowały, że jeżeli samorząd chce zlikwidować jakąkolwiek szkołę, to musi być zgoda kuratora, teraz mamy kolejne zmiany, które ubezwłasnowolniają samorząd. Tym razem chodzi o wybór dyrektorów szkół. Obecnie większy nacisk jest na to, żeby to samorządy, które prowadzą placówki, mogły decydować o dyrektorach szkół. W tej chwili to w głównej mierze mają decydować kuratorzy. Ale jest tam też zapis dotyczący tego, że wszystkie np. arkusze organizacyjne placówek publicznych również muszą być zatwierdzane przez kuratorów. Państwu władza centralna jest bliższa niż władza samorządowa. Dlaczego państwo nie dosyć, że wprowadzają takie zmiany, to wprowadzają je bez konsultacji z samorządem, nie na etapie projektowania ustawy, tylko dopiero w formie poprawek, tak jakby państwo bali się powiedzieć samorządom, że zabierają im kolejne uprawnienia? Dlaczego państwo ograniczają władzę samorządów? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Dariusz Piontkowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Dariusz Piontkowski:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Dziwna jest sytuacja, w której opozycja mówi o likwidacji władzy samorządów w dziedzinie oświaty, jeżeli w sprawie konkursu dochodzi do wyrównania liczby przedstawicieli jednostki samorządu terytorialne-

go i przedstawicieli kuratora: będzie po trzech z obu stron; mówi o centralizacji, kiedy jednocześnie zwiększa się liczba przedstawicieli tych, którzy pracują w danej placówce, bo zwiększamy liczbę nauczycieli i przedstawicieli rodziców. Czy to jest centralizacja? Czy centralizacją jest sytuacja, w której kurator oświaty, wydając ocenę dyrektorowi szkoły, jednocześnie zasięga opinii samorządu terytorialnego? Czy to jest centralizacja? Czy centralizacją jest opiniowanie przez kuratora arkusza organizacyjnego, w którym m.in. decyduje się o tym, czy nauczyciele są przygotowani zawodowo do tego, aby wykonywać zawód nauczyciela danego przedmiotu?

Państwo doprowadzili do tego, że państwo polskie przez ostatnie 8 lat straciło możliwości prowadzenia jednolitej polityki edukacyjnej w skali całego kraju.

(Głos z sali: Kłamstwo!)

Ta polityka była prowadzona w poszczególnych samorządach: inaczej wyglądała w Hannie, gdzie zlikwidowano wszystkie szkoły publiczne, przekazano je podmiotom prywatnym, a zupełnie inaczej w innych częściach Polski. My próbujemy doprowadzić do tego *(Dzwonek)*, aby państwo polskie znowu mogło prowadzić politykę edukacyjną przy pomocy kuratora.

Pani minister, czy ta ustawa daje w końcu szansę na to, aby państwo polskie mogło prowadzić jednolitą politykę edukacyjną? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

W tej chwili głos zabierze sprawozdawca komisji pani poseł Marzena Machałek.

Poseł Marzena Machałek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Platforma zwana obywatelską nie rozumie, czym jest samorządność *(Poruszenie na sali)*, nie rozumie, czym jest samorząd.

(Poseł Ewa Kopacz: Dlaczego obrażasz innych?)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

Nie rozumie, że samorząd to nie jest władza, tylko wspólnota mieszkająca na danym terenie. *(Oklaski)* Nasze zmiany, chociażby w zakresie wyłaniania dyrektorów szkół, poszerzają kompetencje tej wspólnoty, a ograniczają wszechwładzę takiego czy innego samorządowca, który często wykorzystuje szkołę jako miejsce do robienia kampanii. Tym patologiom chcemy zapobiec. *(Oklaski)* Dlatego oczywiście samorząd będzie miał wpływ, taki sam wpływ, jaki miał przed tym, jak wprowadziliście błędną zmianę.

(Poseł Elżbieta Gapińska: Nieprawda.)

Będzie miał wpływ, będą przedstawiciele samorządu, ale będzie więcej przedstawicieli organu nadzoru. Mylicie wszechwładzę z równowagą.

Posel Marzena Machalek

Jeszcze jedna rzecz. Kiedy nie macie totalnej władzy, stajecie się totalną opozycją i nie próbujecie merytorycznie dyskutować – dyskutować na temat tego projektu, który jest tak bardzo oczekiwany...

(Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Przez kogo?)

Kiedy nie macie totalnej władzy, stajecie się totalną opozycją, kwestionujecie to, że posłowie mogą zgłaszać poprawki. Rzeczywiście skandalem było to, że w komisji, gdy posłowie złożyli poprawki, przewodniczący to posiedzenie komisji przerwał, bo uważał, że tak być nie może. A więc przypomnijcie sobie, że w nazwie macie „obywatelska”.

(Posel Czesław Mroczek: Do rzeczy.)

Ten projekt rzeczywiście wprowadza równowagę. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

O głos prosi minister edukacji narodowej Anna Zalewska.

**Minister Edukacji Narodowej
Anna Zalewska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Zawsze mówię prawdę. (Wesołość na sali) W szkole, w systemie szukam harmonii, którą państwo przez ostatnie lata zaburzyli, harmonii pomiędzy potrzebami dziecka, interesami rodziców, bezpieczeństwem nauczyciela, odpowiedzialnością dyrektora, pieniędzmi organu prowadzącego i odpowiedzialnością państwa za system edukacji, za edukację, która została wpisana do konstytucji. (Oklaski) W wypadku sześciolatków największa konsultacja, jaka została przeprowadzona w Polsce, nie w korporacjach samorządowych, tylko wśród obywateli – ponad milion podpisów zmierzonych przez Platformę Obywatelską i PSL.

Proszę państwa, to, o czym, jak myślę, zapominacie: demokracja jest również tutaj. Jeżeli poseł zgłasza poprawkę, to znaczy, że ma do tego prawo. Jednocześnie ani komisja, ani ministerstwo edukacji nie otrzymało żadnej skargi od samorządu. Jakim samorządem jesteście państwo, skoro zgłaszacie te uwagi? Jest pełna zgoda, radość z tego projektu, z tego, że wreszcie, po 8 latach, ktoś zauważył, że trzeba dbać o pieniądze samorządu. A to, że trzeba wzmocnić nadzór pedagogiczny... Potrzebują tego i rodzice, i dzieci, i nauczyciele, potrzebuje tego dyrektor, który czasami jest w klinczu interesów, bo trzeba zrobić coś taniej przy ingerencji w arkusz organizacyjny.

Podam państwu przykład, dlaczego nadzór pedagogiczny jest potrzebny m.in. w niepublicznych placówkach.

(Posel Krystyna Szumilas: Do rzeczy, pani minister.)

To jeden z młodzieżowych ośrodków wychowawczych w Polsce, gdzie dochodziło do gwałtów. Kiedy kurator chciał tam wejść po to, żeby rzeczywiście zdiagnozować sytuację, usłyszał, że to jest prywatny interes. Nie ma na to zgody, odpowiadamy za wszystkie dzieci w Polsce. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pewnie wszyscy zgodzimy się, że prawda jest jedna. (Wesołość na sali)

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 6., 7. i 16., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za głosowało 176 posłów, przeciw – 235, 30 wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

W 8. poprawce do art. 36a ust. 6 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Jedna pani poseł zgłasza pytania.

Pani poseł Joanna Kluzik-Rostkowska, klub Platforma Obywatelska.

(Głos z sali: Ojej!)

Posel Joanna Kluzik-Rostkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Pani minister, nie tylko nie zawsze pani mówi prawdę, ale często pani mówi bzdury. (Wesołość na sali, oklaski) Jedną z tych bzdur mieliśmy okazję usłyszeć w momencie, kiedy był państwa audyt. Powiedziała pani wtedy tak: Żaden nauczyciel nie zostanie zwolniony z tego powodu, że cofnęliśmy reformę sześciolatków.

(Posel Dariusz Piontkowski: Co to ma wspólnego z poprawką?)

Albo to jest bzdura, albo to jest po prostu kłamstwo, ponieważ już ponad 7 tys. nauczycieli z tego powodu straciło pracę.

Po drugie, proszę państwa, mówicie o szacunku dla samorządu, to powiedzcie mi: Dlaczego nie przygotowaliście zmian, które dotyczą samorządu na poziomie prac rządowych nad tą ustawą, tylko wprowadziliście wszystkie poprawki, które są trudne do przyjęcia dla samorządów, dopiero wtedy, kiedy już pracowaliśmy w komisjach? To jest po prostu zwyczajny strach przed samorządami. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

To nie było pytanie, pani poseł. Wypowiedź pani poseł traktuję jako zaczepkę, a słowo „bzdura” akurat jest tu nieadekwatne.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za głosowało 417, przeciw – 21.

Sejm poprawkę przyjął.

W 9. poprawce do art. 44zm wnioskodawcy proponują m.in. dodanie ust. 4 i 5.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zgłasza pani poseł Kinga Gajewska-Płochocka, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Kinga Gajewska-Płochocka:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Pani poseł Machałek chce rozmawiać merytorycznie, a zaczyna dyskusję od określenia „sił”. Brawo, do takiego języka przyzwyczaiłam się od początku kadencji.

Sejmowa Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży miała zajmować się likwidacją sprawdzianu dla szóstoklasistów. Zmiany te popierała Platforma Obywatelska, bo to był jeden z punktów naszego programu wyborczego. Dobre programy warto realizować. Wszystko szło normalnie, póki nie przyszła noc, ulubiona pora Prawa i Sprawiedliwości, z wyjątkiem jednego ministra, aż nagle między czwartkiem a piątkiem posłowie PiS podstępnie wprowadzili poprawki, które ograniczają kompetencje samorządów – podstępnie nie tylko w stosunku do posłów opozycji, ale przede wszystkim do samorządów. Gdyby przewodniczący Grupiński nie przerwał posiedzenia, to samorząd nawet by nie wiedział o tych zmianach.

Pani minister mówiła o zachwycie rodziców. Już widzę, jak rodzice skaczą z radości, kiedy prezes Kaczyński wybiera im dyrektorów. *(Oklaski)* Nikt tych zmian nie konsultował z wójtami, burmistrzami, prezydentami miast. Ostatnio zorganizowaliśmy w sali kolumnowej konferencję samorządową, na której było ponad 500 samorządowców. Proszę państwa, nie dziwię się, że wy się boicie samorządów, bo od samego początku kopiecie ich na każdym kroku. *(Dzwonek)*

Mam jedno pytanie do pani minister, bo na ostatnim posiedzeniu...

(Głos z sali: Czas!)

...pani przedstawiła swoje szerokie kompetencje z zakresu energetyki. Wiem, że lubi pani wypowiadać się na każdy temat. Dlatego chciałabym zwrócić się z uprzejmą prośbą...

Marszałek:

Pani poseł...

Poseł Kinga Gajewska-Płochocka:

...o wyjaśnienie przepisu wprowadzającego: Szkoła niepubliczna...

Marszałek:

Pani poseł, dziękuję bardzo.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Czas.)

(Głos z sali: Pytanie!)

Poseł Kinga Gajewska-Płochocka:

...niebędąca niepubliczną szkołą artystyczną może uzyskać uprawnienia szkoły publicznej. O co w tym chodzi? Nawet Biuro Legislacyjne nie umiało...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Kinga Gajewska-Płochocka:

...udzielić odpowiedzi na to pytanie.

Marszałek:

Dziękuję, pani...

Poseł Kinga Gajewska-Płochocka:

Bardzo panią proszę o odpowiedź. Dziękuję serdecznie, panie marszałku. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł, za to bardzo interesujące pytanie z niezwykle interesującym wstępem.

Głos ma poseł Dariusz Piontkowski, Prawo i Sprawiedliwość.

(Głos z sali: Jakim prawem?)

Poseł Dariusz Piontkowski:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! To jest specyficzne podejście do rzeczywistości, bo rozmawiamy w tej chwili o poprawce, która daje szansę

Posel Dariusz Piontkowski

ministrowi kultury na umieszczenie na świadectwie uczących się w szkołach artystycznych informacji o tym, że uzyskali oni również uprawnienia i zakończyli pewien etap edukacyjny także w szkole ogólnokształcącej.

Wydawałoby się, że poprawka, która nie budzi żadnych kontrowersji, a przynajmniej nie powinna ich budzić, bo ułatwia życie uczniom... Nagle wychodzi pani poseł oderwana od rzeczywistości, która mówi o jakichś nocnych obradach, chociaż...

(Poseł Ewa Kopacz: Ale proszę sobie nie pozwalać na takie komentarze.)

...ta poprawka została zgłoszona w ciągu dnia, była normalnie procedowana, nikt przeciwko niej nie protestował. Pani poseł, gdzie jest tak naprawdę rzeczywistość? O czym pani tak naprawdę mówi? (Oklaski) Czy uważa pani, że uczniowie szkół artystycznych nie zasługują na to...

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Ale w jakim trybie?)

...aby ich normalnie potraktować, aby także mieli szansę ukończyć edukację ogólną? To jest absurd. (Oklaski)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Ale posłom się nie zadaje pytań.)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 392, przeciw – 45.

Sejm poprawkę przyjął.

W 10. poprawce do art. 44zzz ust. 17 wnioskodawcy proponują, aby odwołanie rozpatrywać w terminie 7 dni od dnia jego przekazania.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zada poseł Elżbieta Gapińska, klub Platforma Obywatelska.

(Głos z sali: Zacznie się.)

Posel Elżbieta Gapińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ten projekt zawiera możliwość odwołania się maturzystów od wyniku pisemnych matur. Oczywiście z tym się zgadzamy. Nie kwestionujemy tego, że taka możliwość powinna być, żeby maturzyści mogli w odpowiednim terminie, z odpowiednim wynikiem dostać się na wymarzoną uczelnię. Jednak dalsze zapisy nie pozwalają na to, ponieważ państwo termin odwoływania tak wydłużyliście, że w sumie, gdyby przejść wszystkie instancje odwoławcze, trwałoby to 1,5 mie-

siąca. Faktycznie spowodowałoby to, że absolwenci szkół nie mogliby dostać się na wymarzone uczelnie w takim terminie, w jakim by chcieli, czyli prawdopodobnie musieliby startować za rok.

Nasza poprawka ma na celu skrócenie tego terminu do 7 dni. Nie widzę, pani minister, problemu, żebyście taką poprawkę przyjęli. Przecież chcecie dbać o dobro naszych maturzystów, więc proszę poprzeć naszą poprawkę i skrócić ten termin do 7 dni. (Oklaski)

Marszałek:

Nie, nie, to nie było pytanie, pani poseł. Nie przesadzajmy, nie wprowadzajmy dyskusji, w sytuacjach gdy, powiedzmy, te formy są co najmniej niewłaściwe.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za głosowało 205, przeciw – 233, 1 wstrzymał się.

Sejm poprawkę odrzucił.

Poprawki od 11. do 16. już rozpatrywaliśmy.

W 17. poprawce wnioskodawcy proponują, aby w projekcie dodać art. 16a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Krzysztof Brejza, klub Platforma Obywatelska.

Posel Krzysztof Brejza:

Pani Premier! Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Samorząd to są tradycje przedwojenne. Wy konsekwentnie, bo to jest druga ustawa w ciągu kilkunastu godzin forsowana tutaj, przywracacie model PRL-owski, model polityki centralnej, model rad narodowych.

(Poseł Marek Suski: Ulubiony przez pana.)

Ale w 2005 r. przyjęta została bardzo ważna ustawa, ustawa o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. W tej komisji współprzewodniczącym jest pan minister Błaszczak po stronie rządowej. Mam pytanie, ale pytanie do pani premier. W jaki sposób przestrzegacie ustaw, nawet nie regulaminu Sejmu, bo wprowadzacie poprawkę niekonstytucyjną, poprawką poselską dorzucacie centralizację, obchodząc projekt rządowy, ale jak przestrzegacie ustawy o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, skoro nie konsultowaliście tego rozwiązania ze stroną samorządową?

(Głos z sali: Wczoraj to było.)

Gdzie jest opinia Związku Miast Polskich – najstarszej organizacji samorządowej w Polsce, rodowodem z roku 1917, która nie istniała tylko w okresie Polski Ludowej? Czy chcecie przywrócić Polską Rzeczpospolitą Ludową? Wprowadźcie od razu naj-

Posel Krzysztof Brejza

prostsze rozwiązanie zamiast tej ustawy – zmieniecie sobie statut Prawa i Sprawiedliwości i niech decyzję o obsadzie dyrektorów podejmuje komitet polityczny PiS-u. *(Oklaski)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: O, jaki dowcipny.)

Marszałek:

To rzeczywiście jest bardzo interesująca sugestia. *(Wesołość na sali)*

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, pani minister, przecież to jest... Nie chcę się wypowiadać na temat jakości oświadczenia pana posła, chyba że pani minister chce odnieść się do problemu, bo to nie było pytanie, to była inwektywa.

(Posel Magdalena Kochan: Jak można.)

(Posel Krystyna Pawłowicz: Karę proszę wymierzyć – 5 tys., a nawet 10.)

Proszę bardzo, minister edukacji narodowej Anna Zalewska.

**Minister Edukacji Narodowej
Anna Zalewska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Ja tylko z uczciwości względem oglądających i słuchających, żeby sami zweryfikowali te rzeczywiście bardzo nieszczęśliwe wypowiedzi.

Mówimy o następującym składzie komisji konkursowej: trzy osoby – organ prowadzący, czyli samorząd, trzy osoby – nadzór pedagogiczny, dwie osoby – rada rodziców, dwie osoby – rada pedagogiczna i trzy osoby – związki zawodowe. Bardziej uspołecznionej komisji konkursowej nie widziałam. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 17. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za głosowało 420, przeciw – 18, 1 poseł wstrzymał się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością ustawy.

Z pytaniami zgłosili się państwo posłowie.

Pani poseł Elżbieta Gapińska, Platforma Obywatelska.

Następnie będzie pani poseł Katarzyna Lubnauer.

Posel Elżbieta Gapińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie zgadzamy się na wprowadzanie zmian pod dyktando osób, które nie mają nic wspólnego z polską oświatą. Nie zgadzamy się na procedowanie po nocach zmian, które boicie się wprowadzać do przedłożenia rządowego i wprowadzacie poprawkami poselskimi, które nie mają nic wspólnego z pierwotnym przedłożeniem rządowym. Bojąc się tego typu działań, że będą uznane za niekonstytucyjne...

(Posel Beata Mazurek: Niczego się nie boimy.)

...sparaliżowaliście państwo Trybunał Konstytucyjny. Jeżeli chcecie pomóc maturzystom, to po co wprowadzacie te poprawki?

(Głos z sali: Ciii...)

Samorządy nazywacie sitwą. Panie prezesie, chciałam zapytać, czy sitwa to według pana taki gorszy sort demokracji?

(Głos z sali: Ciii...)

Marszałek:

Pani poseł, pytania proszę kierować do właściwych osób.

Posel Elżbieta Gapińska:

Nie zgadzamy się na takie działania. Wyszliście z PRL-u, ale PRL nie wyszedł z was. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Ojej!)

Marszałek:

Przypominam państwu, zgodnie z regulaminem pytania proszę kierować do właściwych osób.

Głos ma pani poseł Katarzyna Lubnauer, klub Nowoczesna.

Następny będzie poseł Dariusz Piontkowski.

Posel Katarzyna Lubnauer:

Panie i Panowie Posłowie! Pani Minister! Panie Marszałku! Kiedy zobaczyłam tę ustawę, to liczyłam na bardzo merytoryczną, spokojną dyskusję na temat tego, jak powinna w przyszłości wyglądać oświata. Należało rozważyć, czy test szóstoklasisty to dobre czy złe rozwiązanie. Tak naprawdę jego brak wywraca system EWD, ponieważ system EWD wymaga tego, żebyśmy mieli egzaminy na wejście i na wyjście. W tej chwili mamy *(Gwar na sali, dzwonek)* taki egzamin dla liceum. Mamy egzamin na wejście – czyli egzamin gimnazjalny i na wyjście – czyli maturę, natomiast nie mamy już takiego egzaminu dla gim-

Posel Katarzyna Lubnauer

nazjum. W tej sytuacji oczywiście można stosować protezy w postaci testów kompetencyjnych przeprowadzanych przez gimnazja, ale one nie zapewnią tego samego poziomu, nie zapewnią zewnętrzności oceny i nie zapewnią rzeczywistego funkcjonowania systemu EWD, systemu, który ma jednak swoją wartość.

Natomiast są tam też rozwiązania dobre, rozwiązania dobre dla maturzystów, rozwiązania być może dobre dla samorządów, to się okaże w dalszej perspektywie, dotyczące subwencji. Mimo wszystko potrafiłście te wszystkie rzeczy, dobre lub złe, ale które pozwalały na merytoryczną dyskusję, zepsuć sposobem procedowania. Ta ustawa powstała w marcu, przez kilka miesięcy leżała w ministerstwie i mogła podlegać konsultacjom. Do ustawy w pierwotnej wersji mieliście opinie samorządów, a mimo to w trybie niekonstytucyjnym dorzuciliście poprawki, które ją zmieniały. Zmieniały ją w odniesieniu do samorządów. I do tych poprawek już nie mieliście opinii. A jak się pojawiła opinia, to była negatywna.

Dlaczego nie pozwoliliście na merytoryczną dyskusję, dorzucając zapisy, które były całkowicie niezgodne z konstytucją? A przynajmniej ich tryb. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Dariusz Piontkowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Następny będzie poseł Krystian Jarubas.

Posel Dariusz Piontkowski:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Pytanie skierowane przede wszystkim do pani minister edukacji, ale chyba do nas wszystkich. Czy nie uchwalając tej ustawy, chcemy, aby uczniowie po egzaminie maturalnym, egzaminie gimnazjalnym nie mieli prawa do odwołania się od krzywdzącej czasami decyzji egzaminatora? Przez 8 lat nie potrafiliście tego uregulować, teraz nas za to krytykujecie. Czy nie uchwalając tej ustawy, doprowadzimy do tego, że zniknie egzamin po VI klasie szkoły podstawowej, który jest zupełnie niepotrzebny, i wszyscy o tym wyraźnie mówią? Czy nie uchwalając tej ustawy, doprowadzimy do tego, że uczeń niepełnosprawny przechodzący do szkoły w trakcie roku szkolnego nie będzie mógł posługiwać się podręcznikami i pomocami szkolnymi? Czy tego chcecie? Czy chcecie, aby ci, którzy wykorzystują dofinansowanie dla szkół publicznych w sposób niezgodny z prawem, mogli dalej to robić, aby nie można było tego ukrócić i aby

Skarb Państwa mógł w końcu normalnie te pieniądze wydawować zgodnie z przeznaczeniem? Czy nie chcecie tego, aby Polacy, którzy wracają z zagranicy i chcą się uczyć w polskich szkołach, mogli normalnie przystąpić do tej nauki, aby obcokrajowcy, którzy przybywają do naszego kraju i chcą się nauczyć języka polskiego, dalej nie mogli tego robić?

(Poseł Grzegorz Schetyna: Bzdury opowiadasz.)

To jest właśnie dyskusja o tym, czy chcemy, aby system oświaty, który zniszczyliście przez ostatnie 8 lat, w końcu udało się zreformować, czy nie.

(Poseł Ewa Kopacz: Chyba nie wiesz, o czym mówisz.)

Pani minister, czy ta ustawa jest potrzebna? (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Krystian Jarubas, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Krystian Jarubas:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Panie Pośle Kaleta! Nie jest tajemnicą, że proponowana przez PiS nowelizacja to przedsmak tego, co planuje, czyli likwidacji gimnazjów. (Oklaski) Nie ma chyba jednak jak na razie nawet żadnego harmonogramu planowanej reformy. Zanim więc to nastąpi, pozostaje kwestia zmiany egzaminu na testy, jak dobrze pamiętam, diagnostyczne. Nauczyciele obawiają się, że w tej zmianie chodzi przede wszystkim o zrzucenie odpowiedzialności z kuratoriów na dyrektorów szkół. Ile odpowiedzialności będzie spoczywać na kuratoriach po zmianie?

Szanowni państwo, według was dobry samorząd to podporządkowany samorząd? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Poseł Piotr Kaleta: Oj, Krystian, trzeba ci test zrobić.)

Marszałek:

Panie pośle, to jednak, że tak powiem, wybitne osiągnięcie intelektualne z pana strony. (Poruszenie na sali, wesółość na sali, oklaski)

(Głos z sali: To jest skandal!)

(Głos z sali: Nie przystoi marszałkowi.)

Proszę, głos ma pani minister edukacji narodowej Anna Zalewska.

I jednak prosiłbym państwa posłów, żeby tego typu wypowiedzi zostawić sobie na oświadczenia poselskie, a nie w trakcie merytorycznej dyskusji nad projektami poprawek.

Proszę bardzo.

**Minister Edukacji Narodowej
Anna Zalewska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Ustawy nie leżą w ministerstwie edukacji, ale zgodnie z zapisami prawa są konsultowane, powszechnie.

Rzeczywiście doskonała była współpraca z samorządami, ponieważ dostrzegały bardzo wiele miejsc, kwestii, których poprzedni rząd nie dopilnował, i zwyczajnie nie mogły się dogadać z niepublicznymi placówkami, które wyciągały pieniądze. Zweryfikować tego nie można było w żaden sposób. A więc nie leżała, była konsultowana. To po pierwsze.

Wczoraj, proszę państwa, było posiedzenie komisji wspólnej rządu i samorządu. Jeszcze raz potwierdziła swoją dużą aprobatę ustawy, której jest współtwórcą. To po pierwsze. Po drugie, rzeczywiście wywiązała się dyskusja na temat poprawki poselskiej, ale kiedy usłyszeli, że do biur poselskich, do posłów – zresztą i w debatach społecznych – trafiają takie rekomendacje, żeby uspołecznic komisję konkursową, i że rzeczywiście zostanie to zaplanowane w dużej zmianie w 2017 r., zaakceptowali. Gdzież więcej można oczekiwać zgody samorządów na działania polskiego rządu? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 614, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za głosowało 265, przeciw – 172, 3 posłów wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Państwo posłowie zgłaszają pytania.

Pani poseł Izabela Leszczyna, klub Platforma Obywatelska.

Następna będzie pani poseł Paulina Hennig-Kloska.

Poseł Izabela Leszczyna:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Klub Platformy Obywatelskiej złożył wniosek o odrzucenie projektu ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej w pierwszym czytaniu.

Zanim jednak Wysoka Izba zagłosuje za lub przeciwko temu wnioskowi, chciałabym poprosić o odpowiedź na pytanie. Ta odpowiedź potrzebna jest szczególnie posłom Prawa i Sprawiedliwości, ponieważ cała opozycja waszą ustawę potępiła wczoraj w czambuł. O odpowiedź proszę pana ministra Kowalczyka, bo nie wierzę, że tak zła ustawa powstała w Ministerstwie Finansów. Panie ministrze, proszę powiedzieć Wysokiej Izbie, czy podatek od handlu nakładacie tylko na zagraniczne sieci handlowe i na hipermarkety, które są w rękach obcego kapitału, tak jak zapowiadaliście w kampanii wyborczej, czy też podatek od handlu nakładacie także na polskie sieci handlowe i także na polski kapitał. To znaczy: Czy po raz kolejny okłamujecie Polaków? Panie ministrze, proszę o jasną odpowiedź. Czy podatek od handlu zapłącą polskie sklepy? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

Następny będzie poseł Jerzy Kozłowski.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Klub Nowoczesna również złożył wniosek o odrzucenie tego projektu w całości, bo mamy wrażenie, że nie o to państwu chodziło. Miał być podatek od hipermarketów, dziś wprowadzamy rozwiązania, które tak sprawią w polskim handlu, że niektóre duże międzynarodowe sieci nie zapłacą tego podatku, a średnie, polskiego pochodzenia sklepy ten podatek będą musiały płacić. Proponujemy, żebyście państwo jeszcze tak naprawdę zastanowili się nad tym, czy chcecie taki projekt wprowadzić.

Drugi problem, jaki widzimy. Mam pytanie do pana ministra: Czy teraz wszystkie podatki w Polsce będziemy tak wprowadzać, że najpierw będziemy wydawać, a potem zastanawiać się, ile z nich wpłynie do budżetu? Bo w budżecie państwa na ten rok mamy z tego podatku wpisane 2 mld zł, a wpłynie zaledwie 1/4 tej kwoty. Ja jestem nauczona tak zarządzać polskim... swoim domowym budżetem, że jednak najpierw staram się mieć pieniądze, a potem je wydawać, bo w przeciwnym wypadku to mi powstanie duży debet na koncie. Zastanawiam się, do jakiego debetu państwo przy takim stylu zarządzania doprowadzicie Polskę.

Posel Paulina Hennig-Kloska

Mam też prośbę do pana marszałka. Wydaje mi się, że pana rolą nie jest recenzowanie wypowiedzi posłów, tylko prowadzenie obrad Sejmu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Za tę ostatnią uwagę bardzo pani poseł dziękuję. Głos ma poseł Jerzy Kozłowski, klub Kukiz'15. Przygotowuje się poseł Adam Abramowicz.

Posel Jerzy Kozłowski:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Rok temu podczas kampanii wyborczej pani premier często krytykowała ówczesną władzę za to, że dla polskich przedsiębiorców nie zrobiła nic, tylko utrudniała im życie przez wprowadzanie nowych podatków, danin. To czym innym jest ten projekt, jak nie kolejnym utrudnieniem życia polskim przedsiębiorstwom? Dlaczego? Polskie sieci handlowe RTV Euro AGD czy Saturn mają przychody miesięczne grubo powyżej 250 mln. Siłą rzeczy wasza skala progresywna w tym przypadku obłoży te marki, te sklepy, tych właścicieli stawką procentową 1,4%. Jak spojrzycie państwo na strukturę własnościową konkurenta na tym rynku elektroniki, firmę niemiecką Media Markt, jego struktura jest taka, że on tej stawki nie zapłaci. Czyli wasz podatek, który miał być wymierzony w sieci zachodnie nieplacące podatku w Polsce, de facto jest wymierzony w polskie sieci handlowe, które zajmują się handlem elektronicznym.

W związku z tym, co powiedziałem wcześniej, mam do rządu pytanie: Czy rząd dokonywał analiz przychodów najbardziej rozpoznawalnych polskich sieci handlowych na rynku elektroniki i czy zdaje sobie sprawę z tego, że ten podatek w tej formie będzie *(Dzwonek)* tak naprawdę wymierzony w te sieci? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Adam Abramowicz, Prawo i Sprawiedliwość.

Przygotowuje się pan poseł Piotr Zgorzelski.

Posel Adam Abramowicz:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mam pytanie do pana ministra Wiesława Janczyka. Czy prawdą jest, że bardzo duża kwota zwolnienia, 17 mln miesięcznie, spowoduje, że nie zapłacą tego podatku

wszystkie małe i średnie sklepy oraz wszystkie małe i średnie sieci handlowe? Czy prawdą jest, że z polskiego rynku ubywa rocznie ok. 5 tys. małych i średnich sklepów? Czy prawdą jest, że utrudnia to życie Polakom, ograniczając im wygodę zakupów blisko domu? Czy działa to na niekorzyść producentów, zamykając im alternatywne kanały dystrybucji i skazując ich na dyktat dużych sieci handlowych? Czy prawdą jest, że podatki dochodowe płacą głównie mali i średni przedsiębiorcy, a duże sieci ich unikają? Czy małe i średnie sklepy zwolnione z tego podatku będą hamulcem wzrostu cen na konkurencyjnym rynku? Czy prawdą jest, że duże sieci nie będą mogły obciążyć tym podatkiem dostawców, bo w przypadku szantażu ze strony dużych sieci producenci będą mogli sprzedawać swoje towary w kanale nieobciążonym podatkiem? Bardzo dziękuję.

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Piotr Zgorzelski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Piotr Zgorzelski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego pragnę wyrazić ogromne oburzenie sposobem prowadzenia obrad przez pana marszałka. *(Oklaski)*

Marszałek:

Panie pośle, proszę zadać pytanie na temat.

Posel Piotr Zgorzelski:

Pan marszałek, chociaż jest marszałkiem Sejmu, to jednak jako primus inter pares jest nam równy, dlatego też chcemy prosić...

(Posel Sławomir Nitras: Tak jest.)

...o przerwę, aby pan marszałek zastanowił się...

Marszałek:

Panie pośle, odbiega pan od porządku obrad określonego w porządku dziennym.

Posel Piotr Zgorzelski:

...że nie jest od tego, aby oceniać poziom intelektualny wypowiedzi posłów...

Marszałek:

Przywołuję pana do rzeczy.
Panie pośle...

Posel Piotr Zgorzelski:

...ponieważ posłowie w wystarczający sposób oceniają poziom intelektualny...

Marszałek:

Panie pośle, ponownie przywołuję pana do rzeczy.

Posel Piotr Zgorzelski:

...pana marszałka, salwami śmiechu niejednokrotnie nagradzając. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Skandal!)

(Posel Sławomir Nitras: Brawo!)

Marszałek:

Zwracam państwu uwagę, że w ten sposób swoimi wypowiedziami państwo posłowie zmuszają mnie do składania wniosków przygotowywanych w poprzedniej kadencji w celu większego uporządkowania prowadzenia dyskusji, ale które mogą się skończyć tym, że posłowie w mniejszym stopniu będą uprawnieni do zgłaszania pytań...

(Posel Elżbieta Radziszewska: Niech pan nam nie grozi, panie marszałku.)

...bądź wniosków formalnych. *(Poruszenie na sali)*

Powtarzam, są to propozycje przygotowane w poprzedniej kadencji przez ówczesną większość rządową. *(Oklaski)* Przecież nie można sobie pozwolić na takie wypowiedzi, jak tutaj te, które obniżają prestiż Sejmu.

W tej chwili mam tylko jeden kłopot, bo do udzielenia odpowiedzi w tej sprawie właściwie upoważniony przez rząd jest minister Wiesław Janczyk.

(Posel Małgorzata Kidawa-Błońska: Każdy konstytucyjny minister może.)

Panie ministrze, jest pan gotowy?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Wiesław Janczyk.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Wiesław Janczyk:**

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Chcę powiedzieć, że wszystkie tezy zawarte w pytaniach pana posła Abramowicza są prawdziwe. One

w takiej skondensowanej formie omawiają korzyści z wprowadzenia podatku od sprzedaży detalicznej dyskutowanego bardzo długo, bardzo precyzyjnie, konsultowanego społecznie w stopniu naprawdę bardzo zaawansowanym. Dziękuję wszystkim tym, którzy zgłaszali swoje wnioski i propozycje do tej regulacji, która obecnie trafiła w przedłożeniu rządowym do Sejmu. Jestem dosyć spokojny o to, że ten podatek w tej formule, jaką proponujemy, wyłączył wiele kontrowersji i sporów, które mogły się pojawić po jego wprowadzeniu. Wypełnia zasadniczo postulat Prawa i Sprawiedliwości, który był zgłaszany w toku kampanii wyborczej. Powoduje, że wszyscy do określonej kwoty przychodów będą korzystać z tej samej ulgi zarówno przy pierwszym progu 0,8% dla kwot przychodów większych niż 17 mln zł i mniejszych niż 170 mln zł miesięcznie, jak i przy kwocie przychodów powyżej 170 mln zł miesięcznie, która jest obłożona stawką podatku 1,4%. Będzie równa dla wszystkich podmiotów.

Szanowni państwo, jeśli chodzi o wielkość dochodów z tytułu tego podatku, planujemy, że w przyszłym roku ta kwota będzie równa 1,9 mld brutto, w bieżącym roku będzie to kwota ok. 600 mln, jeżeli ten podatek zostanie wprowadzony 1 sierpnia. Liczymy na to, że jednak Sejm, Wysoka Izba, o co proszę, zdecyduje się na kontynuowanie prac nad tą regulacją i że prace zostaną zakończone bardzo szybko. Wnoszę o skierowanie projektu do dalszych prac. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

O głos prosi jeszcze minister – członek Rady Ministrów Henryk Kowalczyk.

**Minister – Członek Rady Ministrów
Henryk Kowalczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! W pytaniu pani poseł Leszczyny był zawarty zarzut, że opodatkowujemy polskie sklepy zamiast innych. Pani poseł, znając doskonale, mam nadzieję, prawo europejskie, wie pani, że w żadnej ustawie, jakiegokolwiek, nie może być żadnego wyróżnienia, że opodatkowujemy sklepy polskie, zagraniczne, jakiegokolwiek inne.

(Posel Jakub Rutnicki: Kłamaliście podczas kampanii.)

Takie rozwiązanie oczywiście jest niemożliwe, ale biorąc pod uwagę kryteria dochodowe... *(Gwar na sali)*

Jeśli państwo posłowie z Platformy potrafią cokolwiek liczyć, to proszę uważnie posłuchać chociaż przez pół minuty.

Proponujemy kryteria dochodowe...

(Posel Krystyna Skowrońska: Przychodowe.)

**Minister – Członek Rady Ministrów
Henryk Kowalczyk**

...przychodowe, w przypadku których obowiązują poszczególne limity podatków. A więc, po pierwsze, 17 mln miesięcznie, czyli 200 mln rocznie, to pierwsza skala podatkowa i 170 mln miesięcznie, czyli ponad 2 mld rocznie, to druga skala. Proszę sobie znaleźć firmy, które mają roczne obroty powyżej 2 mld. Inteligentni powinni sobie spojrzeć na obroty firm i zobaczyć, jak ten podatek jest skierowany. *(Oklaski)* Stąd bardzo wyraźnie widać, że małe sklepy, i nieważne, czy polskie, czy inne, są z tego podatku tak naprawdę zwolnione. To jest pierwsza rzecz. *(Oklaski)*

I kolejna sprawa, która dotyczy budżetu, wydatków. Było pytanie, które dotyczyło tego, że najpierw wydajemy, a później realizujemy dochody. Pragnę oświadczyć, że za pierwsze 4 miesiące tego roku wzrost wydajności, wzrost dochodów podatkowych był o 3,8 mld zł wyższy w stosunku do tego samego okresu roku poprzedniego. Wyższy o 3,8 mld zł. *(Oklaski)* Rzeczywiście w planie zakładany jest wzrost dochodów podatkowych o 6 mld zł przez cały rok, a więc ponad 60% wzrostu dochodów podatkowych zostało zrealizowanych już w ciągu pierwszych 4 miesięcy. A więc i bez tego podatku spokojnie zrealizujemy dochody budżetowe, wydatki budżetowe, natomiast ten podatek będzie oczywiście kolejnym zasileniem budżetu, głównie z myślą o latach następnych. To tak dla wyjaśnienia sytuacji podatkowej. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Izabela Leszczyna: Panie marszałku...)

Marszałek:

Pani poseł Izabela Leszczyna w trybie?
(Poseł Izabela Leszczyna: Sprostowania.)
Sprostowania, proszę bardzo.

Poseł Izabela Leszczyna:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Pan nie zrozumiał mojego pytania. Nie pytałam o to, czy będą płacić mali czy duzi, tylko pytałam o to, czy będzie płacił polski handel. Panu ministrowi nie przeszło przez gardło powiedzenie wprost: tak, nakładamy podatek na polski handel, okłamaliśmy Polaków w kampanii wyborczej. *(Oklaski)* A więc muszę to powiedzieć za pana ministra. *(Poruszenie na sali, dzwonek)*

(Głos z sali: Nie.)

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Pani powinna to wiedzieć.)

Panie ministrze, właściwie nasuwa się pytanie: Czy w kampanii wyborczej nie znaleźcie prawa unijnego? Nie wiedzieliście wtedy, że nie wolno stosować podatku tylko od kapitału zagranicznego?

To jak w ogóle chcecie rządzić tym krajem, skoro nie znacie prawa unijnego i szukajecie co do podatków? *(Oklaski)*

(Głos z sali: To nie jest sprostowanie.)

Konkluzja jest taka: Prawo i Sprawiedliwość nakłada kolejny podatek na polski kapitał. Po raz kolejny okazuje się, że kłamaliście w kampanii wyborczej i okłamujecie Polaków cały czas. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo, Iza!)

Marszałek:

W trybie sprostowania zgłasza się pani poseł Paulina Hennig-Kloska.

Proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Pano-
wie Posłowie! Pan minister też nie zrozumiał mojego pytania. Nie pytałam o to, czy jakoś uzupełnicie dziurę po tym podatku *(Gwar na sali, dzwonek)*, bo raz ma się szczęście, a raz nie, ale czy wszystkie podatki będziemy najpierw wydawać, a potem zastanawiać się, jaką będą miały formułę. Takie było moje pytanie. Przy okazji: jeszcze 5 tys. małych sklepów zarabia, ale pan poseł zapomniał powiedzieć, że marża, różnica w marży pomiędzy małymi sklepami a dużymi sieciami jest taka, że ten podatek i tak ich nie ochroni. Dodatkowo dostawcy, którzy dostarczają towary do sieci i tracą na kontraktach, bo sieci wyjdą z pozycji siły, przełożą swoje dodatkowe koszty również na małe hurtownie i sklepy i w gruncie rzeczy ta ustawa nie obroni żadnego małego czy średniego biznesu. Jeżeli państwo byście chcieli bronić małego czy średniego biznesu, to nasza ustawa o obniżce CIT-u właśnie dla tej grupy przedsiębiorców leży w tej Izbie od 10 lutego, ale państwo nie chcecie tego tak naprawdę robić. Potrzebujecie pieniędzy na swoje obietnice wyborcze i przekładacie pieniądze z prawej do lewej kieszeni Polaków, udajecie, że Polakom coś dajecie, a tak naprawdę obciążacie Polaków dodatkowymi podatkami, bo to Polacy ten podatek zapłacą, klienci, dostawcy i podwykonawcy sieci handlowych, nie sieci handlowe. Dobrze państwo o tym wiecie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 615, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 440 posłów. Za głosowało 200 posłów, przeciw – 233, 7 posłów wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Wybór członków Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (druk nr 638 i 646).

Wysoka Izbo! Sejm powołuje, zgodnie z art. 15 ust. 3 pkt 2 ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, pięciu członków Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej.

Na stanowiska członków kolegium zgłoszono kandydatury panów: Sławomira Ryszarda Cenckiewicza, Ludwika Dorna, Jana Drausa, Piotra Franaszka, Andrzeja Friszkego, Bogdana Lisa, Józefa Mareckiego, Wojciecha Jerzego Muszyńskiego, Henryka Wujca oraz Krzysztofa Wyszkowskiego.

Proszę o zabranie głosu pana posła Arkadiusza Mularczyka w celu przedstawienia kandydatur panów Sławomira Ryszarda Cenckiewicza, Jana Drausa, Piotra Franaszka, Józefa Mareckiego oraz Krzysztofa Wyszkowskiego zgłoszonych przez grupę posłów Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Arkadiusz Mularczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Mam zaszczyt i przyjemność przedstawić zgłoszonych przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość kandydatów na członków Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej.

Wysoka Izbo! Pan prof. dr hab. Sławomir Ryszard Cenckiewicz urodził się 20 lipca 1971 r. w Gdyni. Jest historykiem, publicystą, wykładowcą akademickim, profesorem WSKSiM w Toruniu. Syn Janiny z domu Kubiak i Ryszarda Cenckiewicza. Jest absolwentem Instytutu Historii Uniwersytetu Gdańskiego. W 1997 r. obronił pracę magisterską pod kierunkiem prof. Romana Wapińskiego na podstawie rozprawy „Geneza opozycji lewicowo-liberalnej w PRL” (praca obroniona z wyróżnieniem rektora). W 2003 r. w Instytucie Historii Uniwersytetu Gdańskiego obronił pracę doktorską na podstawie rozprawy pt. „Tadeusz Katelbach. Biografia polityczna” (promotorem był prof. Roman Wapiński). W latach 2003–2006 był adiunktem w Instytucie Historii Uniwersytetu Gdańskiego. W okresie 2001–2006 był pracownikiem Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku. Od lipca do listopada 2006 r. pracował w Biurze Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie. W lutym 2007 r. objął stanowisko naczelnika w Oddziałowym Biurze Edukacji Publicznej IPN w Gdańsku, które pełnił do września 2008 r.

W pracy naukowej specjalizuje się w dziejach Ludowego Wojska Polskiego, komunistycznych tajnych służb, polskiej emigracji politycznej, Polonii amerykańskiej, oporu i ruchu antykomunistycznego w PRL. Prowadził badania naukowe w Anglii i Stanach Zjednoczonych. Był dwukrotnym stypendystą Polonia Aid Foundation Trust w Londynie (w 2002 i 2004 r.). W 2000 r. otrzymał grant Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Jorku. W latach 2005–2007 był stypendystą Free Speech Foundation w Chicago. W latach 2003–2005 był sekretarzem redakcji rocznika naukowego „Niepodległość” (w Warszawie). Od 1999 r. jest również członkiem Rady Porozumiewawczej Badań nad Polonią. Jest autorem ok. 200 publikacji naukowych, popularnonaukowych i źródłowych. Opublikował wiele książek, m.in.: „Oczami bezpieczeństwa PRL”, wyd. Arcana (II nagroda w konkursie literackim im. Józefa Mackiewicza w 2005 r. oraz wyróżnienie w konkursie literackim im. Brutusa w 2005 r.), „Tadeusz Katelbach. Biografia polityczna”, Warszawa 2005, „SB a Lech Wałęsa. Przyczynek do biografii”, Gdańsk–Kraków–Warszawa 2008 (wspólnie z prof. Gontarczykiem), za którą to książkę redakcja „Gazety Polskiej” przyznała mu tytuł Człowieka Roku 2008, „Sprawa Lecha Wałęsy”, Poznań 2008, „Śladami bezpieki i partii. Studia. Źródła. Publicystyka”, Łomianki 2009, „Gdański Grudzień ’70”, Warszawa 2009, „Anna Solidarność. Życie i działalność Anny Walentynowicz na tle epoki”, Poznań 2010, „Długie ramie Moskwy. Wywiad wojskowy Polski Ludowej 1943–1991 (wprowadzenie do syntezy)”, „Atomowy szpieg. Ryszard Kukliński i wojna wywiadów”, „Lech Kaczyński. Biografia polityczna 1949–2005”, Poznań 2012 – współautor i „Prezydent Lech Kaczyński (2005–2010)”, Warszawa 2016 – współautor.

W dniu 22 lipca 2006 r. minister obrony narodowej Radosław Sikorski powołał Sławomira Cenckiewicza na stanowisko przewodniczącego Komisji ds. Likwidacji Wojskowych Służb Informacyjnych. Funkcję tę pełnił do dnia 30 października 2006 r. W tym też czasie pełnił funkcję doradcy wiceministra obrony narodowej Antoniego Macierewicza, pełnomocnika do spraw organizacji Służby Kontrwywiadu Wojskowego.

W dniu 5 stycznia 2016 r. minister obrony narodowej Antoni Macierewicz powołał Sławomira Cenckiewicza na stanowisko dyrektora CAW i pełnomocnika MON do spraw reformy archiwów państwowych. 4 czerwca br. Sławomir Cenckiewicz został dyrektorem Wojskowego Biura Historycznego im. gen. Kazimierza Sosnkowskiego. W 2007 r. prezydent Lech Kaczyński przyznał Sławomirowi Cenckiewiczowi Srebrny Krzyż Zasługi.

Kolejnym kandydatem, którego mam zaszczyt przedstawić, jest pan prof. dr hab. Jan Draus, urodzony 25 marca 1952 r. w Kolbuszowej. W latach 1971–1976 studiował historię na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie uzyskał w 1980 r. tytuł doktora. Habilitował

Posel Arkadiusz Mularczyk

się w 1994 r. w Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Tytuł naukowy profesora nauk humanistycznych uzyskał w 2000 r. Pracował w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie oraz w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, w Wyższej Szkole Filozoficzno-Pedagogicznej Ignatianum w Krakowie, obecnie Akademia Ignatianum, a od 2001 r. w Uniwersytecie Rzeszowskim. W latach 2001–2012 pełnił funkcję rektora w Państwowej Wyższej Szkole Wschodnioeuropejskiej w Przemyśle. Redaktor naczelny „Studiów Rzeszowskich”, członek Rady Naukowej Instytutu Historii PAN, redaktor naczelny „Encyklopedii Rzeszowa”, autor ponad 250 publikacji naukowych z zakresu historii najnowszej oraz historii nauki i wychowania, promotor sześciu doktoratów, recenzent ponad 20 prac doktorskich i habilitacyjnych, recenzent w przewodach profesorskich, stypendysta wielu fundacji zagranicznych.

W latach 1976–1980 działacz opozycji demokratycznej, a od 1980 r. NSZZ „Solidarność”, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy WSP w Rzeszowie, współpracownik podziemnej Regionalnej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” w Rzeszowie, członek diecezjalnej rady kultury, założyciel Komitetu Obywatelskiego w Rzeszowie, redaktor naczelny kwartalnika społecznego „Ultimatum”, tygodnika „San”, dyrektor i redaktor naczelny Polskiego Radia i Telewizji w Rzeszowie, wiceprezes Radia Rzeszów.

W latach 1991–1993 był senatorem RP II kadencji oraz wiceprzewodniczącym delegacji Polski w Zgromadzeniu Parlamentarnym Rady Europy w Strasburgu. Członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

W latach 1990–1999 był przewodniczącym Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Rzeszowie oraz członkiem Głównej Komisji Badań Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie. Następnie był członkiem Kolegium IPN w Warszawie w I i II kadencji, laureatem Nagrody Miasta Rzeszowa oraz honorowym obywatelem miasta Rzeszowa w roku 2012.

Kolejną kandydaturą, którą mam zaszczyt zaprezentować Wysokiej Izbie, jest kandydatura prof. dr. hab. pana Piotra Franaszka. Jego życiorys zawodowy związany jest od początku z Uniwersytetem Jagiellońskim. W 1979 r. uzyskał tytuł magistra na Wydziale Historycznym UJ, w 1988 r. stopień doktora nauk humanistycznych z zakresu historii, zaś w 1996 r. stopień doktora habilitowanego z zakresu historii nowożytnej i nowoczesnej. W 2003 r. uzyskał tytuł profesora nauk humanistycznych, w grudniu 2013 r. został mianowany na stanowisko profesora zwyczajnego w Instytucie Historii UJ.

Przynależność do szkoły historii gospodarczej prof. Heleny Madurowicz-Urbańskiej zdeteterminowała pierwotny zakres jego zainteresowań badawczych, koncentrujących się głównie wokół dziejów społecz-

nych i gospodarczych XIX i XX w. Jednocześnie od kilku lat prowadzi systematyczne badania nad problemem inwigilacji szkół wyższych, a zwłaszcza Uniwersytetu Jagiellońskiego, przez Urząd Bezpieczeństwa w latach Polski Ludowej. Podjęcie tego kierunku badań wynikało z faktu powołania prof. Piotra Franaszka w listopadzie 2005 r. przez prof. Karola Musioła, rektora UJ, na członka zespołu historyków do spraw prowadzenia badań naukowych nad inwigilacją środowiska Uniwersytetu Jagiellońskiego przez SB. Z kolei w następnym roku został włączony w prace projektu „Instytut Pamięci Narodowej. Aparat bezpieczeństwa wobec środowisk twórczych, naukowych i dziennikarzy w latach 1944–1989”. W jego ramach kierował zespołem prowadzącym badania dotyczące inwigilacji środowisk naukowych i akademickich oraz postaw naukowców wobec władz komunistycznych. Projekt ten jest kontynuowany z jego udziałem przez IPN. Wynikiem tej działalności jest wiele prac zbiorowych, w tym trzy pod jego redakcją. W ramach przedmiotowych badań w 2012 r. opublikowano pracę jego autorstwa „»Jagiellończyk«. Działania Służby Bezpieczeństwa wobec Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach osiemdziesiątych XX w.”.

Przez osiem edycji piastował funkcję przewodniczącego jury w konkursie im. Oskara Haleckiego „Książka historyczna roku” organizowanym przez IPN, Telewizję Polską i Polskie Radio. Od kilku lat współpracuje również z oddziałami IPN w zakresie recenzowania wydawanych przez nie publikacji.

W ramach współpracy międzynarodowej był członkiem kilku zespołów badawczych. W latach 2004–2008 był kierownikiem zespołu badawczego Instytutu Historii UJ w projekcie realizowanym z ośmioma partnerami zagranicznymi w ramach 6. Programu Ramowego Marii Curie, zatytułowanym „Unifying the European Experience: Historical Lessons of Pan-European Development”. Jednym z efektów tego projektu jest opublikowana w ubiegłym roku dwutomowa historia gospodarcza Europy „The Cambridge Economic History of Modern Europe”. Z kolei praca w międzynarodowym zespole badawczym kierowanym przez prof. Alicję Teichową z Uniwersytetu w Cambridge zaowocowała wydaniem w 2009 r. książki „Gap in the Iron Curtain” – jest jednym ze współautorów. Badanie prowadzone w ramach tego zespołu miało na celu ukazanie przepływu informacji i technologii pomiędzy krajami neutralnymi a komunistycznymi w Europie.

Kilkakrotnie otrzymywał stypendia zagraniczne, m.in. Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Jorku, Fundacji Lanckorońskich z Brzezia, Uniwersytetu w Liege.

Jest autorem ponad 120 prac naukowych, w tym dziewięciu pozycji książkowych, kilkunastu prac popularnonaukowych oraz redaktorem 20 prac zespołowych. W latach 1999–2002 był wicedyrektorem Instytutu Historii UJ, a następnie przez dwie kadencje pełnił funkcję dyrektora instytutu. Jest absolwentem podyplomowych studiów zarządzania organizo-

Posel Arkadiusz Mularczyk

wanych przez Polsko-Francuską Szkołę Zarządzania działającą na mocy porozumienia pomiędzy czterema wyższymi uczelniami Krakowa oraz Institut d'Administration des Entreprises de l'Université de Lille. Od 2002 r. kieruje Zakładem Historii Gospodarczej i Społecznej w Instytucie Historii UJ. W latach 2003–2006 był członkiem Komitetu Nauk Historycznych PAN jako przedstawiciel krakowskiego i rzeszowskiego środowiska historyków. Od 2007 r. współpracuje z Państwową Wyższą Szkołą Wschodnioeuropejską w Przemyśle.

Kolejnym kandydatem, którego mam zaszczyt przedstawić, jest pan prof. dr hab. Józef Marecki, urodzony 31 stycznia 1957 r. w Krośnie. Historyk, wykładowca na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie oraz pracownik krakowskiego oddziału IPN. Specjalista z zakresu archiwistyki i historii najnowszej. Zajmuje się problematyką związaną z szeroko rozumianym krajobrazem kulturowym Europy. Szczególnie bliskie mu są heraldyka, numizmatyka oraz weksylologia, falerystyka i symbolika chrześcijańska. Należy do wielu towarzystw naukowych w Polsce i za granicą.

Kształcił się w Krośnie i Rzeszowie, gdzie ukończył Pedagogiczne Studium Techniczne. Następnie rozpoczął studia na Wydziale Teologicznym w Papieskiej Akademii Teologicznej – obecnie Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II – w Krakowie, równolegle studiując na Wydziale Historii Kościoła – obecnie Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego – gdzie także ukończył studia doktorskie i doktoryzował się w 1992 r. Habilitację z nauk humanistycznych w zakresie historii uzyskał w 2001 r., 4 lata później został profesorem UP JPPII, a w 2011 r. uzyskał profesurę tytularną.

W 1986 r. otrzymał święcenia kapłańskie w Krakowie. Po 2-letniej pracy duszpasterskiej w Stalowej Woli został skierowany do pracy naukowej. Od 1990 r. związany jest zawodowo z Wydziałem Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie jako wykładowca akademicki. Kolejno pracował jako asystent i adiunkt przy Katedrze Historii Kościoła w Czasach Najnowszych, a następnie został powołany na kierownika Katedry Archiwistyki i Nauk Pomocniczych, na którym to stanowisku pracuje do chwili obecnej. Ponadto od 2002 r. pracował jako kierownik Studium Archiwistycznego, Studium Archiwistyczno-Bibliotekoznawczego i Podyplomowych Studiów Archiwistyki i Bibliotekoznawstwa.

Do chwili obecnej wypromował ok. 100 magistrów i licencjatów zawodowych oraz pięciu doktorów. Ponadto prowadził wykłady na Uniwersytecie Śląskim, w Krakowskim Instytucie Rozwoju i Edukacji oraz w wyższych seminariach duchownych afiliowanych do Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II. Za działalność na polu dydaktycznym i organizacyjnym został odznaczony medalem KEN w 2006 r. i kilkakrot-

nie wyróżnieniami rektora. W 2006 r. podjął pracę w Oddziałowym Biurze Edukacji Publicznej IPN jako główny specjalista, koncentrując swoje badania na represjach wobec Kościoła katolickiego i innych związków wyznaniowych. Współinicjator edycji źródeł „Niezlomni” oraz redaktor serii wydawniczej „Kościół w okowach”. W 2007 r. otrzymał nagrodę prezesa IPN za działalność naukową.

Oprócz powyższego angażuje się w działalność na polu archiwistycznym, prowadząc wykłady z archiwistyki, organizując szkolenia dla archiwistów oraz aktywnie uczestnicząc w życiu tego środowiska. Był członkiem Rady Naukowej przy Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych z nominacji ministra kultury i dziedzictwa narodowego, jest członkiem Zespołu Specjalistów do Spraw Archiwaliów przy Kościelnej Komisji Konkordatowej oraz członkiem Rady Naukowej przy Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie. Jest członkiem wielu towarzystw i instytucji naukowo-badawczych, m.in. Komisji Historycznej Oddziału PAN w Katowicach, Polskiego Towarzystwa Historycznego, Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, Stowarzyszenia Archiwistów Kościelnych, Polskiego Towarzystwa Teologicznego, Instytutu Badań Dziejów Kościelnych w Łucku. Współpracując w placówkami muzealnymi, pełnił szereg funkcji doradczych i kierował radami naukowymi. W ostatnich miesiącach został powołany do Zespołu do Spraw Nagród w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz do Rady Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki przy ministrze nauki i szkolnictwa wyższego.

Opublikował 32 monografie i zwarte edycje źródłowe, redagował 33 prace zbiorowe, opublikował blisko 190 artykułów naukowych w kraju i za granicą, 70 haseł biograficznych, ponad 70 artykułów popularnonaukowych. Podczas konferencji i sesji naukowych wygłosił 206 referatów, w tym za granicą 22, a w kraju 31 na konferencjach międzynarodowych i 153 na konferencjach ogólnopolskich. W dorobku posiada także 96 wystąpień popularyzatorskich oraz 50 nagrań radiowych i telewizyjnych. Znany w środowisku harcerskim jako założyciel „niezależnego” Szczepu Harcerskiego Leśne Plemię w Stalowej Woli – Rozwadowie i duszpasterz harcerski, duchowy opiekun sybiraków i środowisk kombatanatów w Małopolsce.

I ostatni kandydat, którego mam zaszczyt przedstawić, z grupy pięciu kandydatów.

Pan Krzysztof Wyszkowski, urodzony 10 listopada 1947 r. w Mrągowie, syn Stefana Wyszkowskiego i Krystyny z domu Nowakowskiej. Od 1954 r. uczęszczał do szkoły podstawowej w Olsztynie, którą ukończył w roku 1961 r., a następnie podjął dalszą naukę w Liceum Ogólnokształcącym nr 2 w Olsztynie. Po 2 latach przerwał edukację i w wieku 16 lat podjął pracę jako robotnik fizyczny.

W 1974 r. przeprowadził się do Gdańska, gdzie kontynuował pracę fizyczną jako stolarz. Zamieszkanie w Gdańsku wykorzystał do nawiązania kontaktu z red. Jerzym Giedroyciem z Instytutu Literackiego

Posel Arkadiusz Mularczyk

w Paryżu, który przez tajnych kurierów przekazywał mu wydawnictwa „Kultury” i innych ośrodków emigracyjnych do dalszego rozpowszechniania m.in. w Warszawie i Krakowie. W tym też czasie, przez jego przyjaciela Tadeusza Kadenacego, wnuka najstarszej siostry marszałka Józefa Piłsudskiego Zofii Kadenacowej, nawiązał kontakt z Joanną Jaraczewską, wnuczką marszałka, która przywiozła do Polski i przekazała mu pierwszy powielacz spirytusowy, na którym odbite zostały pierwsze wydawnictwa rodzącego się, od czasu tzw. protestu konstytucyjnego w 1975 r., jawnego ruchu antykomunistycznego w Trójmieście. W ten sposób wszedł już na stałe w nurt tradycji piłsudczykowskiej jako obowiązku walki o niepodległość Polski. W tym czasie Służba Bezpieczeństwa PRL podjęła przeciwko niemu i współpracującemu z nim jego bratu Błażewi Wyszowskiemu sprawę operacyjnego rozpracowania pod kryptonimem „Kanał”.

Po powstaniu Komitetu Obrony Robotników włączył się w działalność tego środowiska, a w 1977 r. przystąpił do bezpośredniej współpracy z pismem Komitetu Samoobrony Społecznej KOR pt. „Robotnik”. W kwietniu 1978 r. był współzałożycielem Komitetu Założycielskiego Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża. W latach 1979–1980 utworzył również wydawnictwo podziemne, które publikowało druki polityczne, najczęściej na użytek WZZ, a także książki historyczne oraz dzieła literatury pięknej – wszystkie niewydane wcześniej w kraju dzieła Witolda Gombrowicza, za zgodą Jerzego Giedroycia.

W sierpniu 1980 r. wziął udział w wielkim strajku w Stoczni Gdańskiej i jako osoba bezrobotna wskutek udziału w WZZ dzięki własnym zasobom wydawniczym uruchomił druk dokumentów Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego oraz ulotek strajkowych.

Od dnia 23 sierpnia 1980 r. wchodził w skład redakcji „Strajkowego Biuletynu Informacyjnego Solidarność”. Jest autorem tego tytułu, którego użycie jako hasła dla całego ruchu niepodległościowego zaplanował jeszcze w 1978 r. W 1981 r. pracował jako sekretarz redakcji „Tygodnika Solidarność”. 13 grudnia 1981 r. został aresztowany i umieszczony w więzieniu w Strzebielinku.

W sierpniu 1982 r., wykorzystując pobyt w szpitalu, uciekł z internowania, podejmując współpracę z podziemnym ruchem solidarnościowym. Po zatrzymaniu przez SB 22 lipca 1983 r. kontynuował tę współpracę aż do upadku komunizmu w 1989 r. Jako bezpośredni obserwator obrad okrągłego stołu, ale nie uczestnik, uzyskał akredytację jako członek ekipy Video Studio Gdańsk. Opublikował na łamach „Kultury” paryskiej krytyczną ocenę przebiegu i wyników kontraktu. Z tego też powodu odrzucił propozycję redaktora Tadeusza Mazowieckiego dotyczącą kontynuowania pracy sekretarza redakcji w odnowionym „Tygodniku Solidarność”. Wrócił do tygodni-

ka dopiero po powołaniu Jarosława Kaczyńskiego na stanowisko redaktora naczelnego pisma.

W tym czasie za swoje główne zadanie uznał obalenie prezydentury Wojciecha Jaruzelskiego. Dlatego po przekazaniu mu przez jego rzecznika zgody Jaruzelskiego na rezygnację z zajmowanego stanowiska namówił Lecha Wałęsę do podjęcia akcji na rzecz przyspieszonych wyborów prezydenckich. Jako członek sztabu wyborczego Lecha Wałęsy uczestniczył w tworzeniu programu politycznego, w którym jako cel numer jeden polskiej polityki zagranicznej przeformułował przystąpienie Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Po wygranej kampanii odrzucił propozycję Lecha Wałęsy dotyczącą podjęcia pracy w jego kancelarii i został doradcą premiera Jana Krzysztofa Bieleckiego. Po niedługim okresie współpracy złożył dymisję i podjął aktywność na rzecz jak najszybszego doprowadzenia do wyborów parlamentarnych. Po wyborach przyjął propozycję objęcia funkcji doradcy premiera Jana Olszewskiego.

W roku 1992 aktywnie uczestniczył w działaniach na rzecz lustracji i dekomunizacji. Po obaleniu rządu Jana Olszewskiego powrócił do zawodu publicysty politycznego. W latach 1997–2000 pracował przy tworzeniu raportu końcowego komisji likwidacyjnej RSW, a następnie w Polskiej Akademii Informacyjnej.

Od przejścia na emeryturę w 2012 r. czasem na etacie, a czasem jako wolny strzelec kontynuuje pracę publicystyczną i temu zawodowi pozostaje wierny do chwili obecnej.

Bardzo dziękuję, panie marszałku. Dziękuję, Wysoka Izbo. Proszę o poparcie przedstawionych kandydatów. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu pana posła Antoniego Mężydłę w celu przedstawienia kandydatury pana Ludwika Dorna zgłoszonej przez grupę posłów Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Posel Antoni Mężydło:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dla mnie to prawdziwy zaszczyt móc rekomendować Ludwika Dorna na członka Kolegium IPN.

Ludwik Dorn urodził się 5 czerwca 1954 r. w Warszawie. Ukończył Liceum Ogólnokształcące im. Reyтана w Warszawie. W 1978 r. skończył z tytułem magistra studia w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 80. i 90. zajmował się tłumaczeniem angielskojęzycznych powieści szpiegowskich. Jest autorem szeregu esejów, drobniejszych publikacji w mediach papierowych i elektronicznych. Jest też autorem poezji i książek dziecięcych. Wydał dwie książki polityczne w formie wywia-

Posel Antoni Mężydło

dów rzek: „Rozrachunki i wyzwania” oraz „Anatomia słabości”.

Od 1976 r. zaangażowany był w działalność opozycyjną w PRL. Jest sygnatariuszem listu przeciwko zmianom w Konstytucji PRL z 1970 r. wprowadzającym jako zasady konstytucyjne kierowniczą rolę partii komunistycznej i jej przyjaźń ze Związkiem Sowieckim.

W 1976 r. uczestniczył w akcji pomocy represjonowanym robotnikom Ursusa i Radomia, a następnie został współpracownikiem Komitetu Obrony Robotników i Komitetu Samoobrony Społecznej KOR. Był współpracownikiem, a następnie członkiem redakcji podziemnego miesięcznika „Głos”.

W latach 1980–1981 pracował w Ośrodku Badań Społecznych NSZZ „Solidarność” w regionie Mazowsze. Po wprowadzeniu stanu wojennego ukrywał się, będąc ścigany listem gończym. Redagował miesięcznik „Głos” i tygodnik „Wiadomości”, jak również kierował Centrum Badań i Analiz stanowiącym podziemną kontynuację Ośrodka Badań Społecznych.

W 1983 r. ujawnił się, nie rezygnując z działalności konspiracyjnej. Od jesieni 1990 r. kierował Biurem Analiz w Kancelarii Prezydenta RP. Od 1990 r. był członkiem Porozumienia Centrum, by w 1992 r. zostać wiceprezesem tej partii. Był współzałożycielem partii Prawo i Sprawiedliwość, a w latach 2001–2007 pełnił funkcję jej wiceprezesa. Od 2008 r. pozostaje bezpartyjny. W latach 1997–2015 był posłem na Sejm. W latach 2005–2007 sprawował funkcję ministra spraw wewnętrznych i administracji, wicepremiera oraz marszałka Sejmu.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mając na uwadze powyższe, można stwierdzić, iż pan Ludwik Dorn jest osobą doskonale przygotowaną do pełnienia funkcji członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej. W toku swojej działalności zawodowej i społecznej udowodnił wysoki poziom wiedzy merytorycznej dający gwarancję właściwego sprawowania powierzonych mu obowiązków. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę bardzo.

Głos zabierze w tej chwili pan poseł Rafał Grupiński w celu przedstawienia kandydatury pana Andrzeja Friszkego zgłoszonej przez grupę posłów Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Posel Rafał Grupiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam niewątpliwie zaszczyt przedstawić kandydaturę pana prof. Andrzeja Friszkego na członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej.

Pan prof. Andrzej Friszke, związany od początku swojej kariery naukowej z Uniwersytetem Warszawskim, ukończył Wydział Historyczny tegoż uniwersytetu w 1979 r. Był związany z ruchem opozycyjnym od końca lat 70. W 1981 r. został redaktorem działu historycznego „Tygodnika Solidarność”, a od roku następnego – 1982, działu historycznego miesięcznika „Więź” i członkiem kolegium tego pisma, zresztą pozostaje nim do dzisiaj.

Profesor Andrzej Friszke przed rokiem 1989 współpracował bardzo ściśle z paryską „Kulturą”, m.in. w roku 1983 wydał pod pseudonimem Zygmunt Korybutowicz monografię „Grudzień 1970” w cyklu wydawnictw Instytutu Literackiego. Publikował także recenzje historyczne i materiały w „Zeszytach Historycznych” przy paryskiej „Kulturze”. W roku 1990 został pracownikiem Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk w Zakładzie Najnowszej Historii Politycznej. Jest od 2010 r. profesorem, a od 2009 r. kierownikiem Zakładu Najnowszej Historii Politycznej.

Jest przede wszystkim autorem wielu prac historycznych (*Gwar na sali*), w tym wielu monografii, monografii przede wszystkim ruchu opozycji demokratycznej w Polsce, a także „Solidarności”. Jego chyba największym monograficznym dziełem jest „Rewolucja Solidarności 1980–1981”. To ogromna monografia, licząca ponad 1 tys. stron opisanej historii tego największego w dziejach Europy ruchu non violence, który przyczynił się do obalenia żelaznej kurtyny, obalenia muru berlińskiego. Między innymi wśród jego publikacji na pewno warto wymienić takie prace jak: „Opozycja polityczna w PRL 1945–1980”, a więc opracowanie całej historii powojennej Polski, także publikacje o życiu politycznym emigracji, dwie bardzo interesujące publikacje o życiu intelektualnym inteligencji katolickiej w Polsce, jedna to historia Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie, a druga o młodej inteligencji katolickiej, niedawno zresztą, bo w zeszłym roku, wydana. Profesor Andrzej Friszke wydał także monografię „Adam Ciołkosz – portret polskiego socjalisty”, a także – myślę, że w sposób znakomity – zilustrował historię aktywności politycznej, społecznej Jacka Kuronia, chociażby w pracy „Jacek Kuroń a geneza Solidarności”, chociaż także w „Rewolucji Solidarności” Jacek Kuroń jest jednym z takich bohaterów prowadzących jakby w pewnym sensie narrację, jego losy są sposobem na prowadzenie głównych, zasadniczych wątków naszej najnowszej historii.

Obok tego, myślę, można i warto pewnie wymienić i ten fakt, że prof. Andrzej Friszke opisywał historię chociażby słynnego koła Znak w PRL-owskim Sejmie.

Pan profesor już od 1999 r. do 2006 r. był członkiem Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej, a od 2011 r. jest członkiem Rady IPN wyłonionym, jak państwo posłowie pamiętacie, w taki sposób, że Sejm pełnił rolę dopiero na końcu całego procesu, a więc przez rady historyczne i rady wydziałów histo-

Posel Rafał Grupiński

rycznych i prawniczych największych uniwersytetów w Polsce. Szkoda bardzo, że państwo zmieniliście tę ustawę o Instytucie Pamięci Narodowej, którą kiedyś śp. Adam Rybicki przeprowadził i znowelizował. Wydaje mi się, że tamta formuła była lepsza, jeśli chodzi o wybór.

Bez wątpienia, patrząc na całość dorobku pana prof. Andrzeja Friszkego, także na jego pracę na rzecz Instytutu Pamięci Narodowej właściwie od początku istnienia tego instytutu, jest to osoba na pewno doskonale przygotowana do pełnienia funkcji członka kolegium. I rekomenduję bardzo Wysokiej Izbie, aby tę kandydaturę przegłosować pozytywnie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

W tej chwili głos zabierze pan poseł Andrzej Halicki w celu przedstawienia kandydatury pana Bogdana Lisa zgłoszonej przez grupę posłów Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. *(Gwar na sali, dzwonek)*

Posel Andrzej Halicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Platformy Obywatelskiej mam zaszczyt przedstawić kandydaturę Bogdana Lisa na członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej.

Wszyscy Bogdana Lisa znamy i nie muszę uzasadniać długo. To legenda ruchu „Solidarności”, działacz i wieloletni aktywny obrońca praw człowieka i osoba, która walczyła o wolność i demokrację w Polsce.

Urodził się w roku 1952 w Gdańsku i od najmłodszych lat był bardzo aktywny. W latach 70., w końcówce lat 70., współzakładał wolne związki zawodowe. Ten ruch... Bez tej grupy osób nie byłoby strajku w Stoczni Gdańskiej. W 1980 r. był inicjatorem strajku w gdańskich zakładach Elmor, później w Międzyzakładowym Komitecie „Solidarności”, blisko współpracując z liderem strajku Lechem Wałęsą, był jego jednym z liderów.

W stanie wojennym ukrywał się, był członkiem Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”, aresztowano go w roku 1984, skazano w roku 1986, uwolniono na mocy amnestii.

Bogdan Lis był członkiem Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, uczestniczył w obradach okrągłego stołu, był także w pierwszej po wyborach w 1989 r. kadencji Senatu senatorem Rzeczypospolitej. Był wówczas wiceprzewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych. Powrócił do parlamentu w VI kadencji Sejmu, był posłem VI kadencji. Od 2000 r. do 2007 r. pełnił funkcję prezesa Fundacji Solidarności. Obecnie jest przedsiębiorcą, nie działa poli-

tycznie, ale taki człowiek, o nieskazitelnym charakterze, nie może być zapomniany. Dlatego w 2006 r. prezydent Lech Kaczyński odznaczył Bogdana Lisa Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski w uznaniu jego zasług.

Pomimo tego, że wczoraj akurat prokurator Piotrowicz był na czele komisji weryfikacyjnej, Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka obdarzyła Bogdana Lisa pełnym zaufaniem i jednomyślnie rekomendowała tę kandydaturę na członka Kolegium IPN-u. Mam nadzieję, że uczyni to także Izba w najbliższym głosowaniu. Dziękuję serdecznie. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos zabierze pan poseł Tomasz Rzymkowski w celu przedstawienia kandydatury pana Wojciecha Jerzego Muszyńskiego zgłoszonej przez grupę posłów Klubu Poselskiego Kukiz'15 i Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Tomasz Rzymkowski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt zaprezentować kandydaturę *(Gwar na sali, dzwonek)* pana dr. Wojciecha Jerzego Muszyńskiego.

Wojciech Jerzy Muszyński urodzony 4 kwietnia 1972 r. w Warszawie, doktor nauk humanistycznych w dziedzinie historii, absolwent Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego z 1998 r., gdzie uzyskał tytuł magistra historii. W 2010 r. obronił rozprawę doktorską pod kierunkiem prof. Jana Żaryna. Od 2006 r. zatrudniony w Wydziale Badań Naukowych Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie. Współpracownik The Kosciuszko Chair of Polish Studies w The Institute of World Politics w Waszyngtonie.

W latach 2006–2010 członek Zespołu ds. Opiniowania Wniosków o Nadawanie Odznaczeń za Działalność Opozycyjną w PRL w kancelarii śp. prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego. Od 2015 r. do dziś członek działającego w Kancelarii Prezydenta RP Andrzeja Dudy Zespołu ds. Opiniowania Wniosków o Nadawanie Odznaczeń za Działalność Opozycyjną w PRL.

Od 2007 r. do 2010 r. redaktor, a także współredaktor miesięcznego dodatku Instytutu Pamięci Narodowej do „Niezależnej Gazety Polskiej” oraz „Nowego Państwa”. Członek zarządu Fundacji im. Janusza Kurtyki. Uhonorowany m.in. medalem „Pro Memoria” w 2012 r. przez urząd do spraw kombatan-tów oraz Medalem 70-lecia Narodowych Sił Zbrojnych w 2012 r. przez Związek Żołnierzy NSZ. Stypendysta Polonia Aid Foundation Trust w Londynie.

Doktor Wojciech Muszyński tworzył jako biegły ekspertyzy naukowe *(Gwar na sali, dzwonek)* w sprawach dotyczących sowieckich pomników „wdzięczności” w Warszawie: tzw. czterech śpiących przy pl. Wi-

Posel Tomasz Rzymkowski

leńskim oraz rzeźby żołnierzy sowieckich w parku Skaryszewskim. Ponadto jest autorem ekspertyzy dla Komendy Miejskiej Policji w Przemyśle dotyczącej symboliki ukraińskich ruchów nacjonalistycznych w XX w. po dzień dzisiejszy.

Jest organizatorem konferencji naukowych: „Amnestie – drogi do zagłady czy »legalizacji«” w 2010 r., „Procesy polityczne lat 40. i 50. – zbrodnie w świetle prawa” w 2016 r. Pod jego nadzorem merytorycznym były realizowane projekty: „Wyklęci do szkół” w 2016 r. oraz produkcja filmu dokumentalnego „Brygada”. Film ten otrzymał wyróżnienie na festiwalu filmów dokumentalnych „Niepokorni, Niezłomni, Wyklęci”, Gdynia, 2015 r.

Jest twórcą kilkudziesięciu monografii, opracowań oraz artykułów naukowych o tematyce historycznej, w tym m.in. dotyczącej żołnierzy niezłomnych, działalności opozycyjnej w PRL, ruchu niepodległościowego i narodowego. Jest od 13 lat redaktorem półrocznika naukowego „Glaukopis”, a ponadto od niedawna członkiem rady naukowej Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Warszawie.

Zachęcam panie i panów posłów do poparcia tej kandydatury, która jest rekomendowana przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Dziękuję, panie marszałku. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głos zabierze pan poseł Adam Szłapka w celu przedstawienia kandydatury pana Henryka Wujca zgłoszonej przez grupę posłów Klubu Poselskiego Nowoczesna i Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Adam Szłapka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić wybitną postać polskiej historii, osobę o niekwestionowanych zasługach w działalności opozycyjnej, pana Henryka Wujca, kandydata na członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej.

Henryk Wujec jest absolwentem Wydziału Fizyki na Uniwersytecie Warszawskim. W 1962 r. zaangażował się w działalność Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie. Latem 1976 r. zaangażował się w pomoc represjonowanym za udział w wydarzeniach Czerwca '76 robotnikom z Ursusa, następnie w latach 1976–1977 był współpracownikiem Komitetu Obrony Robotników, a w maju 1977 r. brał udział w głodówce w kościele św. Marcina w Warszawie. W latach 1977–1981 był członkiem Komitetu Samoobrony Społecznej Komitetu Obrony Robotników, co, myślę, mogą potwierdzić ministrowie obecnego rządu: pan minister Antoni Macierewicz czy pan mini-

ster Piotr Naimski, którzy są obecni na sali. Następnie został współzałożycielem Wolnych Związków Zawodowych, a w 1980 r. wstąpił do NSZZ „Solidarność”, w którym zasiadał we władzach mazowieckich i krajowych. Od ogłoszenia stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. do września 1982 r. był internowany, a następnie – do 1984 r. i ponownie w 1986 r. – więziony.

W latach 1987–1988 był członkiem, a następnie sekretarzem Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. *(Gwar na sali, dzwonek)* W 1989 r. uczestniczył w obradach okrągłego stołu w zespole do spraw pluralizmu związkowego. W latach 1989–2001 był posłem na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Był też sekretarzem stanu w ministerstwie rolnictwa w rządzie Jerzego Buzka. Po zakończeniu pracy parlamentarnej zaangażował się w działalność pozarządową. Współpracował m.in. z Fundacją Ośrodka Karta, z Fundacją Wspomagania Wsi. W 2012 r. został powołany w skład Międzynarodowej Rady Oświecimskiej, a rok później w skład Rady Fundacji Auschwitz-Birkenau. W 2014 r. został współzałożycielem Komitetu Obywatelskiego Solidarności z Ukrainą.

Szanowni Państwo! Postanowieniem z dnia 21 września 2006 r. pan prezydent Lech Kaczyński odznaczył pana Henryka Wujca Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. W latach 2010–2015 pan Henryk Wujec był doradcą prezydenta RP.

Szanowni Państwo! Myślę, że wszyscy na sali zgoda się, że pan Henryk Wujec posiada bardzo wysokie walory moralne i wiedzę niezbędną do pracy w Instytucie Pamięci Narodowej. Jest, co najważniejsze, świadkiem i twórcą historii, która stanowi przedmiot ustawowych działań instytutu. Taka perspektywa jest niezbędna dla tego, aby IPN funkcjonował skutecznie i z poszanowaniem dla ofiar prześladowania. Wiedza, doświadczenie i wysoka etyka postępowania czynią z Henryka Wujca naturalnego kandydata na stanowisko członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej. Myślę, że dla wszystkich na tej sali jest oczywiste, że jest to naturalny i bardzo dobry kandydat, i że zostanie poparty przez większość sejmową. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

W takim razie proszę teraz o zabranie głosu pana posła Stanisława Piotrowicza w celu przedstawienia opinii komisji.

Posel Stanisław Piotrowicz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Panie i Panowie Posłowie! Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka na wczorajszym posiedzeniu zapoznała się z sylwetkami wszystkich 10 kandydatów na członków Kole-

Posel Stanisław Piotrowicz

gium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Podczas posiedzenia komisji nikt nie zadawał pytań, nikt też nie zabierał głosu w dyskusji. Podczas indywidualnego głosowania, w wyniku indywidualnego głosowania wszyscy kandydaci zostali przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka pozytywnie zaopiniowani. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, w tej chwili zapytam, czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych kandydatur.

Mam dwa zgłoszenia.

Zgłosili się pan poseł Arkadiusz Mularczyk i pan poseł Antoni Mężydło.

Proszę bardzo.

Otwieram dyskusję.

Czas na wystąpienia panów posłów wyznaczam na 3 minuty.

Posel Arkadiusz Mularczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiejsze głosowanie jest niezwykle ważnym elementem tworzenia nowych fundamentów, nowego ustroju oraz działalności Instytutu Pamięci Narodowej. Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej, które dzisiaj wybieramy, jest de facto przywrócone, bo od początku funkcjonowania IPN-u właśnie funkcjonowało kolegium. Dzisiejszy wybór kandydatów to jest wybór kandydatów, którzy będą nie tylko przeprowadzali konkurs na prezesa IPN-u, ale także będą niezwykle istotnym ciałem opiniotwórczo-doradczym dla prezesa IPN-u. Nowe zadania, które Wysoki Sejm raczył przyjąć dla instytutu, w szczególności zadania związane z upamiętnianiem, poszukiwaniem, bazą genetyczną, ale także poszerzenie pojęcia zbrodni komunistycznej, te wszystkie nowe zadania związane z działalnością instytutu, otwarcie zbioru zastrzeżonego – będą wymagały wsparcia i doradztwa właśnie tych niezwykle doświadczonych, zasłużonych osób, które w dniu dzisiejszym wybierzemy do kolegium instytutu.

W związku z powyższym proszę, żeby ten wybór był wyborem przemyślanym, mądrym i sensownym, ponieważ Instytut Pamięci Narodowej, który będzie funkcjonował pod rządami tego kolegium i nowo wybranego prezesa, będzie niezwykle ważnym instrumentem dla kreowania polskiej polityki historycznej, polskiego punktu widzenia, budowania polskiej tożsamości narodowej, pokazywania pamięci o polskich bohaterach oraz badania edukacji historycznej młodzieży. To jest niezwykle ważny element, niezwykle

ważny punkt budowania polskiej tożsamości narodowej. Bardzo dziękuję, panie marszałku. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Antoni Mężydło, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska.

Posel Antoni Mężydło:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od początku prac nad tą nowelizacją ustawy mówiliśmy o tym, że ona ma na celu upolitycznienie Instytutu Pamięci Narodowej, i pokazywaliśmy błędy, które żeście państwo popełnili w projekcie. Oderwanie wyboru władz IPN-u od instytucji naukowych, jakimi są wyższe uczelnie i najlepsze instytuty, które mają profil historyczny, jest takim elementem. W projekcie była również rezygnacja z przeprowadzania przez Kolegium IPN-u konkursu na prezesa Instytutu Pamięci Narodowej. Mimo że w czasie prac w podkomisji wprowadziliście państwo instytucję konkursu, to myśmy zwracali uwagę, że w obecnej konfiguracji politycznej, jaką mamy w parlamencie, ten konkurs będzie miał charakter raczej dekoracyjny ze względu na to, że jedna partia ma przewagę. Dzisiaj państwo to potwierdzacie. Czyli upolitycznienie pójdzie dalej.

Dlaczego państwo zgłosiliście pięciu kandydatów na członków Kolegium IPN-u, tych wybieranych przez Sejm? Oczywiście macie bezwzględną większość w parlamencie i tych waszych pięciu będzie wybranych. Nie daliście nawet takiej szansy jak w sprawie Rady Mediów Narodowych, gdzie zaproponowaliście dwa miejsca dla opozycji w 5-osobowym składzie. Tutaj nawet na to państwo nie poszli.

Wskazywaliśmy w dyskusji również na to, że poprzednio funkcjonująca ustawa o Instytucie Pamięci Narodowej dała znakomite efekty. Wybór obecnego prezesa Łukasza Kamińskiego był wyborem jak najbardziej trafny. To się sprawdziło w życiu. Jest on dobrze oceniany przez środowiska zarówno z prawej strony, z lewej, jak i z centrum. Oczywiście, wszyscy mają jakieś zastrzeżenia. Podejrzewam, że dzisiaj ten rzut na IPN... Nie wiem, dlaczego chcecie zrobić to w taki sposób, żeby Prawo i Sprawiedliwość wybrało, miało wszystkich członków Kolegium IPN-u. Konkurs w takim wypadku jest czysto formalny, fasadowy i nie ma żadnego znaczenia, bo władze partii będą decydowały o tym, kto będzie prezesem Instytutu Pamięci Narodowej i jaka będzie polityka.

Oczywiście opozycja zgłosiła swoich kandydatów, wielu z nich ma bardzo dobre kompetencje. (*Dzwonek*) Nie zaprzeczamy, że również państwa kandydaci zgodnie z opinią Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka są osobami kompetentnymi, natomiast to nie ma nic wspólnego z demokracją. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Adam Szłapka, Klub Poselski Nowoczesna.

Poseł Adam Szłapka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałem zwrócić się do posłów większości parlamentarnej, do klubu Prawo i Sprawiedliwość. To prawda, wygraliście wybory, uzyskaliście większość bezwzględną w Sejmie, ale nie otrzymaliście 100% głosów wyborców i nie macie też 100% mandatów w Sejmie. Dlatego apeluję do was, posłowie Prawa i Sprawiedliwości, byście jednak zachowali pluralizm w Instytucie Pamięci Narodowej i nie wybierali pięciu swoich kandydatów do Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej.

Przez kluby opozycyjne zostali zgłoszeni wybitni kandydaci. To Henryk Wujec, co do którego nikt nie ma wątpliwości, że jest postacią wybitną, o wielkich walorach etycznych. Myślę, że pan minister Antoni Macierewicz czy pan minister Piotr Naimski, którzy z nim współpracowali w Komitecie Obrony Robotników, mogą to potwierdzić. Został zgłoszony pan prof. Andrzej Friszke. Został zgłoszony pan Bogdan Lis. Apeluję do was, byście nie brali całej puli, nie przejeżdżali wszystkich instytucji walcem, tylko zachowali pluralizm. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Przypominam, że Sejm zgodnie z art. 26 w związku z art. 31 ust. 1a regulaminu Sejmu wybiera członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej większością głosów. *(Gwar na sali, dzwonek)*

Proszę państwa, żeby później nie było tak, że ktoś stwierdzi, że się pomylił.

Na pięć stanowisk członków kolegium zgłoszono 10 kandydatur.

Sejm będzie głosował nad kandydaturami w kolejności alfabetycznej.

Po powołaniu piątej osoby na stanowisko członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej głosowania nad pozostałymi kandydaturami nie będą przeprowadzone.

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą zgłoszoną przez grupę posłów Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana Sławomira Ryszarda Cenckiewicza na członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 266, przeciw – 169, wstrzymało się 2 posłów. *(Oklaski)*

Stwierdzam, że Sejm większością głosów powołał pana Sławomira Ryszarda Cenckiewicza na stanowisko członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą zgłoszoną przez grupę posłów Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana Ludwika Dorna na członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za głosowało 142, przeciw – 282, wstrzymało się 16 posłów. *(Oklaski)*

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania większości głosów nie powołał pana Ludwika Dorna na stanowisko członka kolegium instytutu.

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą zgłoszoną przez grupę posłów Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana Jana Drausa na członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za głosowało 238, przeciw – 194, wstrzymało się 8 posłów. *(Oklaski)*

Stwierdzam, że Sejm większością głosów powołał pana Jana Drausa na stanowisko członka kolegium instytutu.

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą zgłoszoną przez grupę posłów Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana Piotra Franaszka na członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za głosowało 264 posłów, przeciw – 173, 5 posłów się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm większością głosów powołał pana Piotra Franaszka na stanowisko członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej.

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą zgłoszoną przez grupę posłów klubu Platforma Obywatelska.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana Andrzeja Friszkego na członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za głosowało 175 posłów, przeciw – 261, wstrzymało się 6 posłów.

Marszałek

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania większości głosów nie powołał pana Andrzeja Friszkego na stanowisko członka kolegium instytutu.

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą zgłoszoną przez grupę posłów Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana Bogdana Lisa na członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za głosowało 173 posłów, przeciw – 264, 4 posłów się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania większości głosów nie powołał pana Bogdana Lisa na stanowisko członka kolegium instytutu.

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą zgłoszoną przez grupę posłów Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana Józefa Mareckiego na członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za głosowało 264 posłów, przeciw – 175, wstrzymało się 4 posłów.

Sejm większością głosów powołał pana Józefa Mareckiego na stanowisko członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej.

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą zgłoszoną przez grupę posłów Klubu Poselskiego Kukiz'15 i Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Przepraszam, jest pytanie.

Głos ma pan poseł Robert Winnicki, poseł niezrzeszony. Zgłasza pytanie.

Czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Poseł Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Najpierw dwa słowa à propos recenzji pana posła Mężydły odnośnie do dr. Kamińskiego. Otóż nie jest powszechnie dobrze oceniana jego prezesura Instytutu Pamięci Narodowej.

(Poseł Grzegorz Długi: Dlaczego?)

Wiele środowisk, również historyków, krytykuje i postrzega jego prezesurę jako kunktatorską. Tak że proszę się nie wypowiadać w imieniu wszystkich tutaj, na tej sali.

Natomiast jest pytanie, jeśli chodzi o dr. Wojciecha Muszyńskiego: Czy jest prawdą, że jest to osoba niezwykle zasłużona, jeśli chodzi o upamiętnianie żołnierzy wyklętych, jeśli chodzi o walkę z sowieckimi pozostałościami, pomnikami w Polsce? Czy jest prawdą, że dr. Wojciech Muszyński to osoba związana

od wielu lat z Instytutem Pamięci Narodowej, która – jak być może żadna inna kandydatura – zasługuje na to, żeby zostać tutaj w ten sposób uhonorowana? I czy prawdą jest maksyma, to do posła wnioskodawcy (*Dzwonek*): pokaż mi swoich wrogów, a powiem ci, kim jesteś? Czy prawdą jest, że ta kandydatura jest również wściekle atakowana przez „Gazetę Wyborczą”? Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Wnioskodawcą w przypadku kandydatury pana Wojciecha Jerzego Muszyńskiego jest pan poseł Tomasz Rzymkowski.

No to co w takim razie? (*Wesołość na sali*) Przepraszam, bo pan poseł nie...

(*Głos z sali*: Może przerwa?)

W takim razie, proszę państwa, przystępujemy do głosowania nad kandydaturą pana Wojciecha Jerzego Muszyńskiego.

Kto z państwa jest za wyborem pana Wojciecha Jerzego Muszyńskiego na członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 49, przeciw – 379, wstrzymało się 6 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania większości głosów nie powołał pana Wojciecha Jerzego Muszyńskiego na stanowisko członka kolegium instytutu.

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą zgłoszoną przez grupę posłów Klubu Poselskiego Nowoczesna i Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana Henryka Wujca na członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za głosowało 175 posłów, przeciw – 263, wstrzymało się 4 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania większości głosów nie powołał pana Henryka Wujca na stanowisko członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej.

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą zgłoszoną przez grupę posłów Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana Krzysztofa Wyszowskiego na członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za głosowało 257 posłów, przeciw – 177, 6 wstrzymało się.

Marszałek

Sejm większością głosów powołał pana Krzysztofa Wyszkowskiego na stanowisko członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. *(Oklaski)*

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 21. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Ale wcześniej informuję państwa, Wysoką Izbę, że obradom przysłuchuje się reprezentacja stowarzyszenia emerytów i rencistów z Żywca z panem przewodniczącym na czele. *(Oklaski)* Witamy serdecznie.

Zgłosiło się dziewięcioro państwa posłów do wygłoszenia oświadczeń.

Procedury i regulamin państwo znają.

Jako pierwsza głos zabierze pani poseł Bożena Kamińska, klub Platforma Obywatelska.

Posel Bożena Kamińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiejsze oświadczenie kieruję do ministra zdrowia w sprawie braku zmian na liście refundacyjnej obowiązującej od 1 maja 2016 r.

Wysoka Izbo! Zwrócili się do mnie przedstawiciele organizacji pacjentów zrzeszających chorych onkologicznie, którzy są bardzo zaniepokojeni brakiem zmian w opublikowanej liście refundacyjnej w obszarze raka jelita grubego i raka piersi. Z przekazanych informacji wynika, że pacjenci chorujący na raka jelita grubego od ponad 2 lat czekają na nowoczesne leki stosowane z powodzeniem w innych krajach Europy. Poinformowano mnie również, że obecnie stosowany program lekowy w tym obszarze jest niezgodny ze standardami medycznymi, przez co wielokrotnie leki te nie są skuteczne.

Nie dziwi więc fakt, że chorzy walczący o dostęp do nowoczesnych terapii chcieliby mieć pewność, że dostępne leki przyniosą pożądane efekty terapeutyczne. W leczeniu pacjentów z zaawansowanym rakiem jelita grubego coraz częściej stosuje się na świecie technologie nowej generacji w postaci terapii celowanej. Aktualnie Narodowy Fundusz Zdrowia finansuje dwa leki, jednak refundacja dotyczy wyłącznie chorych w bardzo zaawansowanym stadium raka chemioopornego, po niepowodzeniu leczenia pierwszej i drugiej linii, czyli w trzeciej linii leczenia. Zgodnie z europejskimi wytycznymi potwierdzonymi przez polskich konsultantów optymalnym rozwiązaniem jest zastosowanie leków z trzeciej linii na początku leczenia, czyli przeniesienie ich do pierwszej linii.

Również kobiety z rakiem piersi mają ograniczony dostęp do leczenia przy użyciu najnowocześniejszej terapii. W wielu krajach Europy refundowane są skuteczne, bezpieczne leki, które aktualnie są światowym standardem w leczeniu raka piersi. W Polsce

obowiązujące kryteria kwalifikacji do leczenia nie dają możliwości terapii w przypadku choroby w miejscowym, wczesnym stadium zaawansowania, a dopiero w stanie paliatywnym pacjentki. Ponadto bolączką polskich pacjentek z rakiem piersi jest także forma podania terapii. Obecnie dostępna w Polsce jest jedynie forma w postaci wlewu dożylnego, co powoduje konieczność dłuższego pobytu w szpitalu, zwiększając jednocześnie koszty placówki i obciążenie pacjentki. W innych krajach Unii Europejskiej stosuje się już formę podskórną w postaci prostego zastrzyku. Stosując taką formę, zaoszczędzamy czas oraz wysiłek zarówno pacjentek, jak i samego personelu medycznego. Drugi lek, o który walczą i który postulują pacjentki, pertuzumab, również nie został dotychczas zrefundowany pomimo udowodnionych naukowo bardzo dobrych efektów terapeutycznych.

Panie ministrze, dlatego też w imieniu pacjentów chorych na raka jelita grubego, a także pacjentek chorych na raka piersi zwracam się do pana ministra z prośbą o informację, kiedy Ministerstwo Zdrowia zamierza podjąć działania, które doprowadzą do tego, aby polscy pacjenci chorzy onkologicznie mogli być leczeni nowoczesnymi lekami w programach lekowych dla wyżej wymienionych obszarów, które są zgodne ze standardami. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Stanisław Tyszka)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pani poseł Agata Borowiec, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Agata Borowiec:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W roku 2016 przypada 72. rocznica bitwy partyzanckiej pod Osuchami, powiat biłgorajski, województwo lubelskie. Bitwa ta, znana również jako bitwa nad Sopotem, stoczona została 25 i 26 czerwca 1944 r. Bitwa pod Osuchami uznawana jest przez historyków za największą bitwę partyzancką na ziemiach polskich podczas II wojny światowej. Dowództwo niemieckie nadało operacji okrążenia i zlikwidowania partyzantów kryptonim „Sturmwind II”. Niemieckie oddziały, liczące ponad 30 tys. żołnierzy, wyposażone były w artylerię, jednostki pancerne i lotnicze. W kotle ich okrążenia znalazły się oddziały partyzanckie Armii Ludowej, Batalionów Chłopskich, Armii Krajowej, liczące ok. 1,5 tys. polskich partyzantów. W zaciętych walkach zginęło ok. 600 partyzantów, a dla schwytanych pod Osuchami Polaków Niemcy utworzyli obóz jeniecki w Biłgoraju. Około 60 więźniów po brutalnym śledztwie, związanych drutem kolczastym, zostało wywiezionych do lasu na terenie dzielnicy

Posel Agata Borowiec

Rapy, Biłgoraj, i tam zostało przez Niemców rozstrzelanych.

Wysoka Izbo! Spoczywa na nas ogromna odpowiedzialność, aby wspomnienie tamtych dni walk o niepodległość, poświęcenie i bezgraniczna miłość do ojczyzny nigdy nie zostały zapomniane. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Szymon Giżyński, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Szymon Giżyński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Nerwica jako perswazja. Wszechstronność i różnorodność Nowoczesnej Ryszarda Petru zawdzięczmy starannemu doborowi szanownych pań posłanek, z wykorzystaniem kryterium aktorskich predyspozycji do wcielania się w zadane role, czyli modelowe wizerunki poszczególnych rodzajów nerwic. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Tomasz Kostuś, Platforma Obywatelska.

Nie ma pana posła.

Głos ma pan poseł Andrzej Gawron, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Andrzej Gawron:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! 29 maja 2016 r. w sanktuarium Matki Boskiej Lubeckiej obchodziliśmy uroczystość 300-lecia znalezienia medalionu z jej wizerunkiem. Jest to rocznica szczególnie dla mieszkańców ziemi lublinieckiej, niewątpliwie zasługująca na prezentację w polskim parlamencie.

Aby oddać hołd naszej Najmilszej Matce na Górze Lubeckiej, w dniu jubileuszu zebrały się wszystkie stany – duchowieństwo z biskupem diecezji gliwickiej Janem Kopcem, przedstawiciele władz, instytucje oraz rzesze wiernych.

Lubecko to niewielka miejscowość leżąca na północny zachód od Lublińca. Cudownie znaleziony medalion umieszczony jest w prezbiterium tutejszego sanktuarium maryjnego. Sanktuarium to zajmuje ważne miejsce w historii regionu ziemi lublinieckiej i całego Śląska. Najstarsza wzmianka o kościele w Lubecku pochodzi z 1342 r. Cudowny medalion

znaleziono w 1716 r., kiedy duszpasterzem w parafii był ks. Jerzy Franciszek Zmieszkał.

Medalion o wymiarach 12,5 cm na 7,5 cm malowany jest na srebrnej blasze. Na jego awersie znajduje się wizerunek Matki Boskiej, a na rewersie – wizerunek Zbawiciela w cierniowej koronie (Ecce Homo). Cudowne okoliczności znalezienia medalionu i wydarzenia związane z jego kultem odbiły się szerokim echem w I Rzeczypospolitej. Wizerunkiem Matki Bożej Lubeckiej zainteresowali się wówczas paulini z pobliskiej Jasnej Góry, im też zawdzięczamy relację ze znalezienia medalionu. Medalion był zabrany do kurii biskupiej we Wrocławiu i upłynęło wiele lat, zanim znów w 1738 r., dzięki determinacji parafian, na mocy decyzji papieskiej wrócił do Lubecka.

Lud śląski przez te wszystkie lata pielgrzymował do łaskami słynącego wizerunku Najświętszej Maryi Panny w Lubecku, gdzie wypraszał wszelkie potrzebne łaski. Świadectwem tego są liczne wota, relacje o cudach zapisane w księgach parafialnych, a kiedy w 1847 r. Lubliniec dotknęła klęska zarazy i głodu, mieszkańcy po ratunek zwrócili się właśnie do Matki Boskiej Lubeckiej i zostali wysłuchani. Podjęli wtedy ślubowane zobowiązanie pielgrzymek pieszych do Lubecka, które odbywają się corocznie w dniu 2 lipca, i obietnicy tej wierni są aż do dzisiaj.

W akcie uznania wielkiego znaczenia dla mieszkańców regionu 14 sierpnia 1994 r. biskup gliwicki Jan Wieczorek ustanowił w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny diecezjalne sanktuarium Matki Boskiej Lubeckiej. To niezwykle miejsce słynie nie tylko z cudownego wizerunku Matki Bożej, może zachwycić również bogactwem wystroju kościoła oraz unikalnymi w skali europejskiej gotyckimi freskami z początku XV w. Obecny proboszcz, kustosz sanktuarium ks. Andrzej Bartsiewicz przywraca pełny blask świątyni, szczególnie dbając o wszystkie zabytkowe detale.

Do zewnętrznej ściany prezbiterium kościoła w Lubecku przylega grób zawsze ozdobiony kwiatami i zapalonymi zniczami. Spoczywa w nim Franciszka Ciemienga, nazywano ją Dziołską lub Francką z Kanusa. Zasłynęła „zabraniami”, czyli proroczymi wizjami, pomagała przybywającym do niej ludziom – strapionym, niepotrafiącym samodzielnie rozwiązać swoich problemów. Wierzano w skuteczność dostąpienia łask Bożych za jej wstawiennictwem. Zyskała przez to u ludzi opinię świętej.

W czasach pogoni za pieniądzem, konfliktów, kultu konsumpcji, odchodzenia od fundamentalnych wartości sanktuarium jest ostoją wiary, a jego znaczenie i popularność ciągle wzrastają. Ważną tradycją są modlitewne nocne czuwania w każdy pierwszy piątek miesiąca, które rozpropagował poprzedni proboszcz, śp. Henryk Gajda.

Chciałbym na koniec przytoczyć słowa modlitwy oddające istotę tego jubileuszu, pozwalające otworzyć serca na łaski płynące za wstawiennictwem Matki Bożej:

Posel Andrzej Gawron

Pani Nasza Lubecka, Matko Ziemi Śląskiej, Strażniczo naszych domów i pól! Stajemy przed Tobą tak jak ojcowie nasi, którzy z wiarą i nadzieją oraz ze szczerą miłością w sercach już od 300 lat pielgrzymowali do Twojego świętego obrazu. A Ty, Matko, byłaś im ostoją tej wiary w Boga i wierności Kościołowi Świętemu. Ty dałaś nadzieję naszym przodkom w czasie utrapień i pocieszałaś ich w smutkach i doświadczeniach życia. Prosimy Ciebie dzisiaj, pociesz chorych, samotnych i przygnębionych. Naucz nas uczestniczyć z wielką czcią w każdej Mszy Świętej. W Twoje matczyne dłonie składamy teraźniejszość i przyszłość naszej Ziemi Śląskiej, w której Ty jesteś wszak czczona jako Matka Sprawiedliwości i Miłości Społecznej. U Syna Twojego wstawiaj się za nami teraz i w godzinę naszej śmierci. Amen.

Zapraszam w gościnne progi sanktuarium Matki Bożej Lubeckiej. *(Dzwonek)* Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję bardzo.

Głos na pan poseł Andrzej Kryj, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Andrzej Kryj:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ostatnie dni czerwca to czas wyjątkowy dla setek tysięcy polskich uczniów, gdyż kończą się zajęcia szkolne, następuje czas podsumowania całorocznego wysiłku. Na tych najlepszych, którzy osiągnęli najwyższą średnią ocen na świadectwach i zdobyli laury w olimpiadach i konkursach przedmiotowych, czekają nagrody.

Wyjątkowy charakter mają uroczystości, podczas których honorowani są najlepsi uczniowie w Ostrowcu Świętokrzyskim. Od 25 lat przeprowadzany jest tam plebiscyt Uczeń Roku. Jego organizatorami są Urząd Miasta w Ostrowcu Świętokrzyskim i lokalny tygodnik „Gazeta Ostrowiecka”. Zasady plebiscytu są proste. W każdej szkole wybierany jest uczeń, który dzięki swoim wybitnym wynikom w nauce, sukcesom sportowym lub artystycznym czy aktywności społecznej zostaje finalistą plebiscytu. Spośród finalistów wybrani zostają laureaci, którzy otrzymują tytuł Ucznia Roku w Ostrowcu Świętokrzyskim. Kiedyś była to jedna osoba ze szkoły podstawowej i jedna osoba z gimnazjum. Dzisiaj wybierane są po dwie osoby, które w nagrodę otrzymują rowery.

Tegoroczna jubileuszowa 25. gala plebiscytu odbyła się 16 czerwca w wypełnionej do ostatniego miejsca sali Kina Etiuda. Podobnie jak ubiegłoroczna cechowała się wyjątkowym rozmachem, gdyż oprócz 16 uczniów roku z ostrowieckich publicznych i niepublicznych szkół podstawowych i gimnazjów nagro-

dzonych zostało przez prezydenta Ostrowca Świętokrzyskiego 26 finalistów i laureatów konkursów przedmiotowych oraz 63 uczniów, którzy wyróżnili się wiedzą, wzorowym zachowaniem oraz sukcesami sportowymi i artystycznymi. Swoje nagrody specjalne wręczyli także zaproszeni goście, parlamentarzyści i przedstawiciele związków zawodowych. Uczniów roku wybrali także w głosowaniu czytelnicy „Gazety Ostrowieckiej”.

Nie sposób wymienić w tym miejscu wszystkich młodych, wspaniałych ludzi, więc ograniczę się tylko do czterech spośród nich, którzy zostali laureatami plebiscytu, są to: Aleksandra Szala z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1, Oliwia Tyrała – uczennica Publicznej Szkoły Podstawowej nr 5, Aleksandra Kępa z Publicznego Gimnazjum nr 1 i Marcin Fulara – uczeń Publicznego Gimnazjum nr 4. Serdecznie gratuluję wszystkim nagrodzonym, ich rodzicom oraz nauczycielom.

Słowa uznania kieruję również do prezydenta Ostrowca Świętokrzyskiego pana Jarosława Górczyńskiego oraz moich koleżanek i kolegów z Wydziału Edukacji i Spraw Społecznych Urzędu Miasta w Ostrowcu Świętokrzyskim za znakomite zorganizowanie imprezy. Było mi niezwykle miło, że mogłem wziąć w niej udział.

Obowiązki parlamentarne nie pozwoliły mi niestety na obecność w organizowanej już 13. raz gali wręczenia stypendiów starosty ostrowieckiego. Uroczystość ta odbyła się wczoraj w auli Zespołu Szkół nr 3 w Ostrowcu Świętokrzyskim. Stypendystami starosty ostrowieckiego pana Zbigniewa Dudy zostało 11 wybitnie uzdolnionych i utalentowanych młodych ludzi, uczniów szkół ponadgimnazjalnych, którzy osiągnęli sukcesy w olimpiadach przedmiotowych, w rywalizacji na arenach sportowych zarówno w kraju, jak i za granicą lub mają szczególne osiągnięcia artystyczne. Spośród nich chciałbym wymienić trzy osoby: w kategorii dydaktycznej Grzegorza Waliszczaka z Liceum Ogólnokształcącego nr 1, w kategorii artystycznej Annę Loranty z Liceum Ogólnokształcącego nr 2 i w kategorii sportowej Ewę Pietrzykowską z Liceum Ogólnokształcącego nr 3.

W tym roku po raz pierwszy zostały przyznane nagrody za współzawodnictwo sportowe szkół ponadgimnazjalnych. Ponadto za wybitne osiągnięcia w nauce oraz sukcesy w olimpiadach, konkursach i różnego rodzaju zawodach nagrodzonych zostało 88 uczniów.

Wszystkim im oraz ich bliskim i nauczycielom składam serdeczne gratulacje. Panu staroście i pracownikom wydziału edukacji starostwa powiatowego gratuluję tej pięknej imprezy. Odczuwam przy tym ogromną satysfakcję, gdyż jako radny byłem pomysłodawcą i inicjatorem uchwały rady powiatu w Ostrowcu Świętokrzyskim, na podstawie której przyznawane są stypendia starosty. W ciągu tych 13 lat otrzymało je blisko 200 ostrowieckich uczniów i studentów. Jeszcze raz gratuluję wszystkim wyróżnionym i ich nauczycielom, a na nadchodzące wakacje życzę im wspaniałego wypoczynku. Naprawdę na niego zasłużyli. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Rafał Wójcikowski, Kukiz'15.

Poseł Rafał Wójcikowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pozwolę sobie dzisiaj uczcić pamięć ofiar zbrodni sowieckiej pod Zabłudowem na terenie dzisiejszego województwa podlaskiego, niedaleko Białegostoku. Ta zbrodnia i jej dzisiejsza 75. rocznica przypominają nam o tym, że NKWD, wykonując rozkaz Stalina i Berii dotyczący czystek i wywózek polskich obywateli mieszkających na kresach, a tak naprawdę w tym konkretnym przypadku na Białostocczyźnie, wykonywało go do samego końca. Ofiary, o których mówię, dostały informację, polecenie spakowania się i przygotowania do wywózki 20 czerwca 1941 r. 18 godzin przed wkroczeniem wojsk niemieckich, przed wojną niemiecko-sowiecką. NKWD nie zdążyło wywieźć tych ludzi, ale widząc agresję niemiecką, zdążyło wykonać rozkaz rozstrzelania ich na miejscu w czasie transportu do więzienia w Białymstoku. Pod Zabłudowem zginęło 15 mężczyzn, 15 niewinnych cywili, czterem udało się uciec. Było ich 20, a ok. 15 osób poległo na miejscu w wyniku rozstrzelania przez NKWD.

Dzisiaj, po 75 latach, w wolnej Polsce nareszcie możemy z należytym szacunkiem i z należytą powagą oddać cześć zamordowanym, ofiarom bestialstwa NKWD. Dzisiaj na miejscu burmistrz Ciechanowca, burmistrz Brańska, burmistrz Zabłudowa, osoby z samorządów lokalnych związanych z tą ziemią uczestniczą w uroczystym apelu i uroczystie czczą to miejsce, pamięć tych ofiar. Chciałbym również przyłączyć się do wspominania tej rocznicy i do uczczenia tych ofiar. Cześć ich pamięci. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Jarosław Krajewski, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jarosław Krajewski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wczoraj Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił rok 2017 rokiem pamięci wielkiego Polaka marszałka Józefa Piłsudskiego. W roku 2017 przypada 150. jubileusz urodzin marszałka. Będzie to w przeddzień przygotowań do czekającej nas w 2018 r. 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

To właśnie marszałek Józef Piłsudski był jednym ze współtwórców niepodległej Polski. W okresie za-

borów powołał do życia Legiony Polskie oraz Polską Organizację Wojskową. Był to początek odtwarzanego państwa polskiego. To Józefowi Piłsudskiemu 11 listopada 1918 r. Rada Regencyjna przekazała zwierzchnictwo i naczelne dowództwo nad Wojskiem Polskim.

W 1920 r., gdy Polska musiała zmierzyć się z nadciągającą ze wschodu armią bolszewicką, Józef Piłsudski wykazał się niezwykłymi zdolnościami strategicznymi i doprowadził nas do zwycięstwa, chroniąc zarówno Polskę, jak i całą Europę przed ekspansją komunizmu. Przez wielu historyków Bitwa Warszawska uznawana jest za jedną z najważniejszych bitew w dziejach Europy. Postawa oraz bohaterskie czyny marszałka Józefa Piłsudskiego były wzorem dla wielu Polaków.

Warto przypomnieć fragment uchwały Sejmu: W okresie okupacji niemieckiej i kilkudziesięciu lat władzy sowieckiej nad Polską marszałek Józef Piłsudski stał się symbolem nieugiętej walki o niepodległość oraz przykładem dla kolejnych pokoleń polskich patriotów.

Współcześnie również powinniśmy szanować dobroć Józefa Piłsudskiego, chociażby przez wzgląd na jego słowa: Naród, który traci pamięć, przestaje być narodem – staje się jedynie zbiorem ludzi czasowo zajmujących dane terytorium.

Mamy wobec tego moralny obowiązek zadbać, aby dokonania wielkich Polaków nigdy nie zostały zapomniane. To dobry czas, aby poprzez działalność edukacyjną oraz kulturalną przybliżyć postać Józefa Piłsudskiego. Wyrażam głębokie przekonanie i nadzieję, że Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz samorządy terytorialne dołożą wszelkich starań, aby w 2017 r. tę niezwykle ważną postać w naszej historii utrwać w pamięci narodu polskiego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie^{*)}.

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 21. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 22. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 5, 6 i 7 lipca 2016 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

^{*)} Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Oświadczenia poselskie

Posel Waldemar Andzel

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie poselskie w sprawie 70. rocznicy śmierci Mariana Bernaciaka

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na dzień 24 czerwca przypada 70. rocznica śmierci Mariana Bernaciaka pseud. Orlik i Dymek – podporucznika rezerwy Wojska Polskiego, członka Związku Walki Zbrojnej AK, dowódcy partyzanckich oddziałów AK i Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość na Lubelszczyźnie.

Marian Bernaciak przyszedł na świat 6 marca 1917 r. W wieku 20 lat ukończył gimnazjum im. A. J. Czartoryskiego w Puławach. Obowiązkową roczną służbę wojskową zakończył w stopniu plutonowego podchorążego, po czym przydzielono go do 2. Pułku Artylerii Ciężkiej. Jego mobilizacja nastąpiła w sierpniu 1939 r. Podczas obrony Włodzimierza Wołyńskiego dostał się do sowieckiej niewoli. Udało mu się jednak zbiec z jenieckiego transportu i wrócić w rodzinne strony.

W 1940 r. Bernaciak rozpoczął konspiracyjną działalność w ramach Związku Walki Zbrojnej, a później Armii Krajowej. Był szefem Kedywu Podobwodu „A” w Obwodzie AK Puławy. W 1943 r. utworzył oddział partyzancki, który otrzymał kryptonim OP I/15 Pułku Piechoty AK „Wilków” i przeprowadził ponad 20 bojowych akcji. Dzięki jego postawie podczas akcji „Burza” w Dęblinie uratowano ważne obiekty i uchroniono ludność przed wywózką.

Po nieudanym marszu na Warszawę oddział Bernaciaka został rozwiązany, a poszukiwany przez NKWD „Orlik” musiał się ukrywać. W marcu 1945 r. Bernaciak odtworzył swój oddział, który kilka miesięcy później wszedł w skład Zrzeszenia WiN. Sam „Orlik” został mianowany dowódcą zgrupowania

oddziałów WiN w Inspektoracie Rejonowym „Puławy”, a następnie zastępcą inspektora puławskiego ds. bezpieczeństwa. Według niektórych źródeł awansował wówczas do stopnia majora, wedle innych – do stopnia kapitana. Jego liczące ok. 200 żołnierzy zgrupowanie było największe na Lubelszczyźnie i przeprowadziło m.in. takie akcje jak rozbitcie trzech grup operacyjnych KBW w Woli Zadybskiej, rozbitcie Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Państwa w Puławach czy uwolnienie z transportu pod Bąkowcem ok. 120 więźniów, w tym wielu żołnierzy niepodległościowego podziemia.

W 1945 r. na terenie Lubelszczyzny licznie zgromadzone było wojsko i siły bezpieczeństwa. Aby ułatwić konspirację i jednocześnie zachować gotowość bojową, Bernaciak podzielił swoje zgrupowanie na mniejsze grupy, a rok później z jego członków utworzył dwa poddziały. „Orlik” cały czas bowiem dostosowywał taktykę do zmieniającej się sytuacji, co tylko potwierdzało jego znakomite zdolności przywódcze.

W akcję likwidacji zgrupowania Bernaciaka zaangażowano siły liczące kilkanaście tysięcy żołnierzy i funkcjonariuszy. Najpierw aresztowano rodziców i brata „Orlika”, samego Bernaciaka usiłowano schwytać podczas jego powrotu z odprawy w Życzynie. Został wówczas zaatakowany przed grupę żołnierzy i oddział KBW. „Orlik” został dwukrotnie raniony i nie miał już szans na ucieczkę, dlatego najprawdopodobniej strzałem z pistoletu popełnił samobójstwo. Jego ciało przetransportowano do Warszawy i pochowano w kwaterze 45N, tzw. kwaterze przy studni, na cmentarzu Bródnowskim.

Postanowieniem z dnia 24 czerwca 2009 r. prezydent RP Lech Kaczyński za wybitne zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej nadał pośmiertnie Marianowi Bernaciakowi Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski. Cześć i chwała bohaterom! Dziękuję.

Porządek dzienny^{*)}

21. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 21, 22 i 23 czerwca 2016 r.

1. Złożenie przysięgi przez prezesa Narodowego Banku Polskiego.

2. Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 556, 565 i 565-A).

3. Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (druki nr 559, 614 i 614-A).

4. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o jednostkach doradztwa rolniczego (druki nr 572, 606 i 606-A).

5. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie ustawy o Radzie Mediów Narodowych oraz o zmianie niektórych ustaw (druki nr 592, 610 i 610-A).

6. Sprawozdanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z działalności w 2015 roku wraz z informacją o podstawowych problemach radiofonii i telewizji w 2015 roku (druk nr 392) oraz komisyjnym projektem uchwały (druk nr 616).

7. Informacja o działalności rzecznika praw dziecka za rok 2015 wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka (druk nr 388) wraz ze stanowiskiem Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (druk nr 536).

8. Sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych i administracji z realizacji w 2015 r. ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (druk nr 391) wraz ze stanowiskiem Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (druk nr 505).

9. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz niektórych innych ustaw (druk nr 600).

10. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 529 i 589).

11. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo celne oraz niektórych innych ustaw (druki nr 513, 637 i 637-A).

12. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druki nr 554, 639 i 639-A).

13. Pytania w sprawach bieżących.

14. Informacja bieżąca.

15. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2017 Rokiem Rzeki Wisły (druki nr 439 i 481).

16. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2017 Rokiem Josepha Conrada-Korzeniowskiego (druki nr 437 i 480).

17. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2017 Rokiem Marszałka Józefa Piłsudskiego (druki nr 491 i 507).

18. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2017 Rokiem Adama Chmielowskiego (druki nr 360 i 506).

19. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie ustanowienia roku 2017 Rokiem Tadeusza Kościuszki (druki nr 345 i 508).

^{*)} Zmieniony – patrz s. 234.

20. Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 607 i 636).

21. Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o instytutach badawczych (druki nr 609 i 624).

22. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo łowieckie (druki nr 620 i 635).

23. Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw (druki nr 621 i 623).

24. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (druki nr 608 i 634).

27. Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie powołania i wyboru składu osobowego Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji (druki nr 632 i 632-A).

28. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej (druk nr 615).

29. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o Rzeczniku Praw Przedsiębiorcy (druk nr 573).

30. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o działach administracji rządowej oraz niektórych innych ustaw (druk nr 642).

31. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 651).

32. Wybór członków Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (druki nr 638 i 646).

33. Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie uczczenia 60. rocznicy Poznańskiego Czerwca 1956 (druk nr 655).

34. Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie uczczenia 40. rocznicy protestów robotników przeciwko władzy komunistycznej w czerwcu 1976 r. w Radomiu, Ursusie i Płocku (druk nr 656).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 41 egz.
PL ISSN 0867-2768. Cena 4,10 zł + 5% VAT

